Dziś: Kurjer Turystyczny. Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Piątek, 5 kwietnia 1935 r. Nr. 94

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Bibljoteka Je-

ś. p.

WŁADYSŁAW ROZPENDEK

długoletni pracownik Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeladź“

Po długich cierpieniach zasnął w Panu w dniu 4 kwietnia 1935 r. w 46 roku swego życia.

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika.
Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA TOWARZYSTWA BEZIMIENNEGO
Kopalń Węgla „Czeladź“.

1851

Wszystkim, którzy raczyli wziąść udział w pogrzebie

ś. † p.

MARJI ŻYSÓWNY

w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Szan. Dyrekcji Gimn. im. Prusa, Szan. Gronu Prof. i Młodzieży składamy tą drogą serdeczne „Bóg Zapłać“

RODZINA.

ś. † p.

WŁADYSŁAW ROZPENDEK

długoletni pracownik Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeladź“
Po długich cierpieniach zasnął w Panu w dniu 4 kwietnia 1935 r. w 46 roku jego życia.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 6 kwietnia 1935 r. o godz. 16-ej ze szpitala Św. Łazarza w Krakowie na cmentarz Rakowicki.
W Zmarłym tracimy oddanego nam kolegę.
Cześć Jego pamięci!

1852

Urzędnicy Towarzystwa Bezimiennego Kopalń Węgla „Czeladź“

MINISTER EDEN W PRADZE

Dwugodzinna konferencja z Beneszem

PRAGA 4.4 (Tel. wł.) Minister Eden przybył tu o godz. 8 na dworzec Wilsona. Oczekiwali go min. Benesz, szef sekcji dr. Klucha, który reprezentował premjera, oraz członkowie poselstwa angielskiego, z posłem dr. Addisonem na czele. Min. Eden wraz z towarzyszącemi mu osobami udał się do poselstwa angielskiego.

O godz. 10 rozpoczęła się pierwsza konferencja min. Edena z min. Beneszem w pałacu Czernina.

KOMUNIKAT OFICJALNY.

PRAGA. 4.4. (PAT). Czechosłowackie biuro prasowe donosi: Ministrowie Benesz i Eden odbyli dwugodzinną rozmowę w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych. Wydany następnie komunikat urzędowy ma następujące brzmienie:

„Ministrowie Benesz i Eden przeprowadzili **w przyjaznym i serdecznym tonie** utrzymaną wymianę poglądów we wszystkich kwestjach poruszonych w komunikacie londyńskim z 3 lutego. Minister Benesz dziękował żywo ministrowi Edenowi za podanie do jego wiadomości rezultatów wizyt złożonych w innych stolicach. Pozatem minister Benesz przedstawił ministrowi Edenowi w szczegółowem ekspose **politykę Czechosłowacji,** zmierzającą do utrzymania pokoju. Obaj ministrowie **stwierdzili całkowitą zgodność celów polityki ich rządów w sprawie zabezpieczenia ogólnego pokoju** oraz szczere i niezmienne przywiązanie do polityki Ligi Narodów“.

Po zakończeniu rozmów minister Benesz podejmował lorda Edena śniadaniem w ścisłem gronie. Na śniadaniu obecny był również prezes rady ministrów Malypeter.

O godz. 13.30 minister Eden w towarzystwie sekretarza odleciał do Londynu.

NIEDYSPOZYCJA MIN. EDENA.

LONDYN 4.4 (PAT). Reuter donosi z Kolonji: Po podróży w złych warunkach atmosferycznych **minister Eden poczuł się cierpiący i zdecydował spędzić noc w Kolonji.** Jutro rano zapewne minister Eden wyruszy w dalszą drogę.

ODCZYT J. E. KS. BISKUPA DR. TEODORA KUBINY

Polskie Stowarzyszenie Katolików z wyższem wykształceniem w Sosnowcu powiadamia, iż **w dniu dzisiejszym tj. w piątek** 5 kwietnia o godz. 20 w lokalu Konwencji Węglowej Dąbrowsko - Krakowskiej

J. E. ks. Biskup dr. Teodor Kubina wygłosi odczyt!

na temat: **„Wrażenia z podróży i pobytu wśród wychodźców polskich w Ameryce Południowej“.** Wejście na odczyt tylko za imiennemi zaproszeniami.

Przed konferencją w Stresie

Rozbieżność poglądów Anglji i Włoch

PARYŻ, 4.4. (PAT). Jak podaje „Petit Parisien“, koła dyplomatyczne Paryża, Londynu i Rzymu czynią obecnie przygotowania do konferencji w Stresie, która **może się stać decydującym momentem w polityce państw, troszczących się o umocnienie pokoju.** W Stresie, a później w Genewie będzie chodziło o stworzenie mocniejszego systemu zbiorowego bezpieczeństwa w ramach paktu Ligi Narodów. Sam pakt dostarczyłby tego rodzaju możliwości, a pozostaje jedynie kwestja jego wyjaśnienia w bardziej ograniczonym zakresie, a mianowicie zastosowania tylko do Europy. Debaty **będą więc miały charakter konstrukcyjny i nacechowane będą dużym realizmem.** Państwa wierne idei pokojowej domagają się dziś ściśle zbiorowego mechanizmu.

Według „Paris Soir“, od kilku dni prowadzona jest ożywiona wymiana poglądów między Francją i Anglją. **Anglja pragnie w dalszym ciągu odgrywać rolę pośrednika, podczas gdy Włochy domagają się sprecyzowania wspólnej linji działania w pewnych określonych wypadkach.**

LONDYN. 4.4. (PAT). Według wiadomości półurzędowych premjer Mac Donald postanowił udać się do Stresy i Genewy tylko w tym wypadku, o ile w związku z dalszym rozwojem sytuacji będzie to uważał za korzystne.

Studenci francuscy

PRZECIW CUDZOZIEMCOM.

PARYŻ, 4.4. (PAT). Akcja przeciwko cudzoziemcom rozpoczęta przez studentów medycyny uniwersytetu paryskiego ogarnia w dalszym ciągu uniwersytety francuskie, rozszerzające się na inne wydziały. Związek studentów uniwersytetu strassburskiego postanowił rozpocząć strajk na wszystkich wydziałach w dniu 5 kwietnia. Zastrajkowali również studenci wydziału prawnego w Aix en Provence. Strajki te maja na celu poparcie żadań medyków.

Uroczystości pogrzebowe

GEN. KONARZEWSKIEGO.

WARSZAWA. 4.4. (PAT). W piątek po nabożeństwie żałobnem w kościele garnizonowym nastąpi wyprowadzenie zwłok śp. Daniela Konarzewskiego, generała dywizji, inspektora armji na dworzec wileński. Uroczystości pogrzebowe odbędą się 6 bm. przed południem w Baligródku. Na trumnie gen. Daniela Konarzewskiego złożony został wieniec od marsz. Piłsudskiego. Na uroczystościach pogrzebowych w Baligródku reprezentować będzie marsz. Piłsudskiego gen. dywizji Dąb-Biernacki, inspektor armji.

Sosnowiczanin laureatem

KONKURSU POETYCKIEGO.

WARSZAWA, 4.4. (PAT). Jury konkursu poetyckiego pożyczki inwestycyjnej po rozpatrzeniu prac nadesłanych przyznał 6 nagród pieniężnych, z których pierwsza w kwocie 750 zł. przypadła Tadeuszowi Holenderowi, a druga w kwocie 500 zł. Władysławowi Sebyle. (P. Wł. Sebyła jest sosnowiczaninem, wychowankiem gimnazjum im. Bol. Prusa).

Olbrzymi proces

W JUGOSŁAWJI.

BIAŁOGRÓD. 4.4. (PAT). W wielkiej aferze leśnej zwanej „nasiczka“ został już przygotowany akt oskarżenia. Proces rozpocznie się 9 maja. Wśród 107 oskarżonych znajduje się b. minister Nikicz, trzech b. posłów do Skupszczyny, dyrektor jednego z największych banków pracujących w eksploatacji leśnej i inni. Proces ten ma również cechy polityczne ze względu na osoby oskarżonych, zaangażowanych w chorwackim ruchu opozycyjnym.

Ceny najprzystępniejsze!

KARBOLINEUM SADOWNICZE

FARBY, LAKIERY, POKOSTY

POLECA:

Z. JACKOWSKI

SKŁAD MATERJ. APTECZ. i FARB

DĄBROWA GORNICZA

UL. 3-GO MAJA 6. TEL. 2-62.

Ceny najprzystępniejsze!

GŁOSY PUBLICZNE

Powtórna groźba licytacji

BANKU ZAGŁĘBIA

Od władz Banku Zagłębia otrzymaliśmy następujące pismo:

Bank Towarzystw Spółdzielczych wyznaczył powtórną licytację budynku Banku Zagłębia na dzień 24 maja b.r.

Dłużnicy posiadający w tym Banku swe niewykupione weksle winni bezwłocznie wpłacić większą ratę i przedłożyć władzom Banku Spółdzielczego w Warszawe plan spłat ratami weksli z procentami. Raty należy wpłacać na czek PKO. numer 112. Należy to uczynić jak najspieszniej. Jeżeli licytacja dojdzie do skutku, to **winę poniosa bezwzględnie dłużnicy, którzy świadomie nie chcą płacić zobowiązań.** Władze Banku Zagłębia będą zmuszone ogłosić imiennie spis winnych ruiny Banku. Gdyby właściciele weksli w Banku Tow. Spółdzielczych w ciągu czterech lat **małymi ratami spłacali swoje zobowiązania nie byłoby doszło do licytacji i kosztów, które rosną z dnia na dzień.**

Są ludzie, którzy mają również weksle w Banku Polskim, w Banku Gosp. Kraj. i w portfelu własnym Banku Zagłębia. Do tych ludzi piszą władze Banku upomnienia i prośby o spłacenie wziętych pieniędzy cudzych z Banku. Cudze pieniądze oddawać trzeba. inaczej **staje się w szeregu złodziei świadomie.** Pożyczano pieniądze ciułaczy, którzy swój krwawy grosz składali na czarną godzinę, pożyczano pieniądze udziałowców. Należy te pieniądze, wzięte legalnie z Banku dziś oddawać. Zły przykład, że kto kradł w Banku, nie może dawać nikomu potuchy, że i **pożyczającemu przysługuje prawo niepłacenia.** Mogą krzyczeć ciułacze o swój grosz, **mogą się buntować Bogu ducha winni udziałowcy,** ale ci, co pieniądze z Banku brali na weksle, winni dziś spłacić. Tu niema żadnych wykrętów.

Panowie udziałowcy byli wezwani do składania po 1050 zł. Wpłaty idą powoli. Należy bezwzględnie wpłacać po 150 zł. gotówką i resztę wekslami po 50 zł. Pieniądze te będą podstawą do rozmów ugodowych. Z gołym nikt układów prowadzić nie będzie. Udziałowcy muszą wystąpić do układów z pewnemi aktywami. W przyszłym tygodniu wystąpią władze Banku Zagłębia do rozmów z komitetem wkładców, a to po powrocie mecenasa Brauna z Warszawy. Urzędnik Banku Zagłębia udziela informacyj codziennie popołudniu od czwartej do siódmej.

M.

OKRES PRZEDŚWIĄTECZNY

to najlepsza okazja do zwiększenia obrotów.

Pamiętaj o tem, że OGŁOSZENIE w „KURJERZE ZACHODNIM" to najpraktyczniejszy informator i doradca.

Francja obsadzi fortece

na granicy wschodniej

PARYŻ, 4.4. (PAT). Koła polityczne przywiązują duże znaczenie do sobotniego posiedzenia rady ministrów, które odbędzie się w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta Lebruna. Prasa przypuszcza, że na posiedzeniu tem rozważana będzie **sprawa zatrzymania w szeregach tych poborowych, którzy ze służby wojskowej powinniby być zwolnieni w ciągu dni najbliższych.**

Jak zapewnia „Le Matin", na wczorajszem posiedzeniu komisji obrony państwa minister wojny gen. Marin dał do zrozumienia, że sprawa ta będzie przedmiotem obrad komitetu wojskowego, który zbierze się pod przewodnictwem premjera Flandina.

Według „Petit Journal", gen. Marin zaznaczył, iż **uważa za konieczne zatrzymanie w szeregach aż do lipca tych żołnierzy, którzy mają być zwolnieni w ciągu bież. miesiąca.** Jest również prawdopodobnem, że w bliskiej przyszłości odpowiednie czynniki zajmą się kwestją **szybkiego obsadzenia fortec na granicy wschodniej przez odpowiednio przeszkolone oddziały wojska.**

PROGRAM RADJOWY

Otwarcie poradni

RADJO-TECHNICZNEJ.

W piątek dnia 5 b.m. o godzinie 17, w Świetlicy K. P. W. w Katowicach, przy ul. Młyńskiej 49, nastąpi otwarcie poradni technicznej, na które zarząd klubu R. T. zaprasza wszystkich członków i sympatyków radjoamatorów.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że poradnia czynną będzie w każde wtorki i piątki od godziny 18 do 20, gdzie członkowie będą mogli korzystać z porad fachowych.

Warunki jakie będą obowiązywać członków i osoby wprowadzone reguluje regulamin poradni, który podamy w jednym z następnych numerów.

KONCERT ZESPOŁU T. SEREDYŃSKIEGO

Wśród lekkich, melodyjnych utworów, jakie lwowski zespół orkiestralny wykona w sobotę, dnia 6 bm. o godz. 14.45 na pierwszy plan wybija się ciekawa kompozycja T. Seredyńskiego p.t. „Parada drewnianych żołnierzyków".

PIĄTEK 5 KWIETNIA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Muzyka salonowa w wyk. Małego Zespołu P. R. z udz. Stefana Sasa — śpiew. 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.00 Koncert Trio salonowego. 13.50 Ceduła giełdy zbożowo - towarowej. 13.55 Chwilka społeczna. 14.00 Koncert popularny (płyty). 15.45 Kwadrans walców (płyty). 16.00 „Dwie Marysie" — audycja muzyczna z udziałem duetu wokalnego i instrumentalistów. 16.30 Pogadanka przyrodnicza dla dzieci starszych p.t. „Kwiecień na niebie i ziemi" - w opracow. dr. Feliksa Burdeckiego, J. Orłowskiej - Wernerowej i prof. St. Sumińskiego. 16.45 Kwiaty polskie (płyty). 17.00 Dyskutujmy na temat „Pracy, jako zagadnienia kultury" — o wartości pracy powie prof. Bogdan Suchodolski. 17.15 Koncert organowy prof. Fritza Lubricha (transm. na wszystkie rozgł. P. R.). 17.40 —Audycja dla chorych. 18.10 Fragment słuchowiskowy z komedji Tad. Rittnera p.t. „Głupi Jakób" — w oprac. Leona Pomirowskiego. 18.30 Koncert reklamowy. 18.45 Krótki koncert muzyki francuskiej (płyty). 19.15 „O współżyciu młodzieży z radjem" — pogadanka dla starszej młodzieży — wygł. Ferdynand Herok. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Piosenki w wyk. Wiktora Budzyńskiego. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 „Jak spędzić święto". 20.05 Pogadankę muzyczną wygł. Michał Kondracki. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej, poświęcony muzyce francuskiej. 22.30 Recytacje poezyj. 22.45 Nauki Wielkopostne: „O powołaniu osobistem" — ks. dr. Augustyn Jakóbisiak. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Skrzynka francuska.

Z CAŁEJ POLSKI

Ś. P. PROF. SOBIESKI.

Jak już donosiliśmy, w ub. środę zmarł nagle profesor U. J. śp. Wacław Sobieski.

Ś. p. prof. Wacław Sobieski zmarł na atak serca, połączony ze sklerozą. Choroba trapiła go już od dwóch zgórą lat. Śp. prof. Sobieski urodził się we Lwowie 26 października 1872 jako syn profesora Stanisława. Studja średnie odbywał w Rzeszowie, studja wyższe na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w latach 1892 — 1896, korzystając ze stypendjum. W latach następnych korzystając z dalszych stypendjów bawił we Francji, prowadząc tam studja archiwalne i historyczne.

Studja nad Janem Zamojskim wywołały liczne podróże dla zebrania materjałów u źródeł. W tym czasie prof. Sobieski objechał wiele miast Polski, a także Rosji jak i Szwecji, wreszcie wrócił do kraju.

W r. 1908 został mianowany docentem historji powszechnej na U. J. w Krakowie i w tymże roku został adjunktem archiwum krajowego. W r. 1910 w listopadzie został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1913 profesorem zwyczajnym historji powszechnej na U. J.

W r. 1914 został mianowany członkiem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, zaś w r. 1920 członkiem korespondentem Akademji Umiejętności w Krakowie. W drugiej połowie r. 1919 bawił w Paryżu jako członek biura kongresowego. Śp. prof. Sobieski pozostawił bogaty dorobek naukowy. W roku 1932 miał szereg wykładów w Paryżu. Zmarły pozostawił czworo dzieci.

NAPAD NA POCIĄG Z WĘGLEM

Kiedy pociąg towarowy, zapełniony węglem, przechodził koło wsi Puszczew, pod Częstochową, eskorta policyjna dostrzegła w ciemności, iż do wagonów wskoczyła banda opryszków, którzy przy pomocy hamulców automatycznych usiłowali pociąg unieruchomić.

Kiedy mimo ostrzeżeń policjantów napastnicy dalej usiłowali pociąg zatrzymać, wówczas funkcjonarjusze dali kilka strzałów. Natychmiast rozległy się krzyki i jęki, poczem jeden z opryszków padł na szyny, brocząc obficie krwią. Nim pociąg zatrzymano, węglokradzi schwycili na ręce rannego towarzysza i unieśli go w stronę wsi Bieży, gdzie pośpieszyła też ich śladem policja.

Okazało się, że jest to 24-l. zawodowy węglokrad, Jan Kwiatkowski, który po kilku godzinach zmarł, zdążywszy jednak przed śmiercią przyznać się do winy i wskazać trzech współuczestników tej tragicznej wyprawy, którzy zostali ujęci i osadzeni w więzieniu. Członkowie bandy będą odpowiadali poza usiłowaniem kradzieży za usiłowanie uszkodzenia komunikacji kolejowej, za co grozi poważna odpowiedzialność.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

81)

Halina nic nie odrzekła. I ona była nie mniej wzruszona, a w takich razach głos więzgnął jej w gardle i słowa przychodziły z nadludzkim wysiłkiem.

Przytulone do siebie, jak dzieci przeżywały te raz jedną z tych jasnych chwil, kiedy blada ułuda nadziei zaczyna przybierać wyraźne, realne kształty.

Z tej kontemplacji wytrcił je powtórnie szmer rozsuwanej ściany. Serca biednych niewolnic zaczęły uderzać coraz prędzej i prędzej...

Ta sama co przedtem staruszka bezszelestnie wsunęła się do separatki. Jej blada, zmizerowana twarz jaśniała teraz wewnętrznem rozradowaniem, jakie możemy często wyczytać na twarzach ludzi, dla których naczelnym celem życia jest czynić dobrze drugim. Na jej widok dusze dziewcząt opuścił ostatni strzęp niewiary. Widziały w niej już tylko bliskie, oddane sobie serce.

Dozorczyni usiadła naprzeciw przyjaciółek i na jakiś czas popadła w melancholijną zadumę. Opromieniona przed chwilą radością twarz, przybrała teraz wygląd zimny, a nawet surowy. Trwało to jednak krótko, bo nagle oczy ożywiły się porzednią radością, a głeboko wcięte koleiny zmarszczek ukształtowały się w przyjazny, szeroki uśmiech.

Nie martwcie się nic, moje dzieci, przygotowałam wszystko jak należy w najdrobniejszych szczegółach, — podjęła szeptem, pochylając się w ich stronę. — Nie tylko wy wkrótce odzyskacie wolność na nowo, ale i setki innych, podobnych wam, biednych istot, jęczących w strasznych szponach tego potwora, — to rzekłszy, zwinęła suchą, kościsą dłoń w kułak i pogroziła w stronę nieobecnego prześladowcy białych niewolnic.

Ale nie to jest jedynym celem tych resztek mojego życia, — ciągnęła dalej, po małej przerwie, z jakąś dziką, nieustępliwą zawziętością, która znów rozgorzała w jej siwych, wyblakłych oczach. — Chcę widzieć tego potwora nurzającego się w kałużach własnej krwi, jak nurza się dziś w strumieniach łez tysięcy niewinnych ofiar. Chcę przedtem, zanim dokonam dni swojego żywota, słyszeć rozdzierający krzyk nadludzkiego bólu, wydartego z jego zachrypłej krtani; okrzyk, w którym zawarty byłby cały ogrom cierpienia jego ofiar... Chcę się odurzyć, upoić tym rozdzierającym jękiem: chcę widzieć ten bolesny pysk urodzonego zbrodniarza wykrzywiony okropnym skurczem niepojętego cierpienia... Chcę widzieć, chcę doczekać godziny jego skonania!... — Chude palce kobiety zagięły się jak szpony krwiożerczego jastrzębia, a rozszerzone nadmiernie źrenice rzucały groźne, złowieszcze błyski.

Wylękłe dziewczęta patrzyły na tę dziwną, tajemniczą kobietę, z ust której nieprzerwanym potokiem płynęły słowa potępieńczej wściekłości i złorzeczenia. W duszy nie mogły uwierzyć, że jest tą samą, tak przyjaźnie przed chwilą uśmiechniętą staruszką. W kontraście tym było coś tak nieprawdopodobnego, co jedynie mogło być wzięte za wytwór niezdrowo wybujałej fantazji, czy też za koszmar sennego przywidzenia.

Pod wpływem tego co zaszło, w duszy Haliny zrodziła się trwożna myśl, że ta kobieta cierpi na pomieszanie zmysłów, a teraz z tem przypuszczeniem pierzchły ostatnie strzępy nadziei.

Ale staruszka jakby odgadła te myśli, gdyż twarz jej rozpogodziła się na nowo, a głos przybrał poprzednie, ciepłe brzmienie.

— Macie mnie za warjatkę,— mówiła teraz cicho, zwiesiwszy siwą głowę, — ale chwile takie przychodzą na mnie wtedy, ilekroć razy wspomnę na krzywdę, jaką wyrządził mi ten człowiek... Nie, nie człowiek a potwór, co przybrał postać ludzkiego tworu!...

Panie, odpuść mnie grzesznej, bo nakazałeś miować nieprzyjaciół i sam na krzyżu modliłeś się z swych prześladowców, — ale Ty miałeś w sobie moc Boga i serce miłujące, otwarte dla całej ludzkości...

Umilkła i popadła w długą, ciężką zadume a tylko łzy spływające po zapadłych policzkach mówiły za nią, a wzruszone do głębi dziewczęta rozumiały ich mowę.

Po jakimś czasie uniosła napowrót głowę i wpatrując się w przytulone do siebie przyjaciółki, mówiła:

(D. c. n.)

Najpilniejsze potrzeby
szkolnictwa polskiego w Niemczech

Licząca około 1.200.000 osób ludność polska w Niemczech przedstawia się jako masa jednorodna, pod względem swej struktury społecznej niezmiernie mało zróżniczkowana. Składa się ona prawie wyłącznie z drobnych rolników z jednej, z robotników, rzemieślników i drobnych kupców z drugiej strony. Procent zarówno inteligencji, jak i posiadaczy nawet średnich majątków jest znikomy. Nie jest to wynik jakiegoś upośledzenia umysłowego lub braku przedsiębiorczości i talentów gospodarczych ludności polskiej. Ludność ta dostarczyła i dostarcza wcale sporego zastępu jednostek, które przechodzą do wyższych klas społeczeństwa, przechodzą one jednak razem ze społeczeństwa polskiego do społeczeństwa niemieckiego. Na ulicach nietylko miast, położonych na terenach, zamieszkałych przez większość polską, nietylko Wrocławia, czy Berlina, ale każdego bodaj większego miasta niemieckiego widzi się dziesiątki szyldów przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz tabliczek lekarzy, adwokatów, inżynierów o nazwiskach niewątpliwie polskich. Jednakowoż ci, którzy te nazwiska noszą, przeważnie nie są już Polakami, uważają się za Niemców.

Głównym, jeśli nie wyłącznym powodem wynaradawiania się tej części ludności polskiej w Niemczech, która wznosi się na wyższy szczebel hierarchji społecznej, jest okoliczność, że, by się na ten szczebel dostać, musi ona ukończyć niemiecką szkołę średnią, gdyż polskich szkół średnich doniedawna wcale w Niemczech nie było. Kończenie szkół obcych grozi zawsze niebezpieczeństwem wynarodowienia się — zwłaszcza słabszych charakterów. Dlatego ideałem naszym powinno być stworzenie dla naszej ludności zagranicą polskiego systemu szkolnego, obejmującego wszystkie stopnie: szkołę pwszechną, średnią i wyższą. Skoro jednak zadania tego z wielu względów nie można — przynajmniej narazie — rozwiązać w całości, należy zająć się tym jego odcinkiem, na którym obecny stan rzeczy jest najbardziej niepokojący. Tym odcinkiem jest szkolnictwo średnie.

Kończenie niemieckiej szkoły powszechnej wpływa niewątpliwie ujemnie na poczucie przynależności narodowej polskiej, ale wpływ ten można w znacznej mierze zneutralizować. Dziecko styka się w tej szkole z większością, conajmniej z dużym odsetkiem innych dzieci polskich. Dziecko znajduje się jeszcze pod przeważającym wpływem rodziców. Rodzina w tym okresie życia nauki jest ważniejszym czynnikiem wychowawczym, niż szkoła. Dziecko, uczęszczające do szkoły powszechnej nie ma, a przynajmniej nie musi mieć ambicji wybicia się ponad swą dotychczasową sferę i przyswojenia sobie zdobyczy kulturalnych, któreby nie były udziałem jego polskich rodziców. Wreszcie lata, które dziecko spędza w szkole powszechnej, niemają decydującego wpływu na skrystalizowanie się jego światopoglądu, jego poczucia przynależności społecznej i narodowej. Te wszystkie momenty, które oddziaływują niwelująco na wynaradawiający wpływ obcej szkoły powszechnej, odpadają, jeśli chodzi o szkołę średnią. Do szkoły tej, jeśli chodzi o teren niemiecki, dostają się z powodów ekonomicznych względnie nieliczne dzieci polskie, to też stykają się w nich z przygniatającą większością kolegów Niemców, wychodzą spod przeważającego wpływu domu rodzinnego, wreszcie nastawione są w kierunku wejścia w inną sfere kulturalną, niż sfera ich rodziców. Nie mając kontaktu z wyższą kulturą polską, przesiąkają wpływem jedynej wyższej kultury, jaką moga poznać, tj. kultury niemieckiej. Ich młode wrażliwe umysły wchłaniają tę kulturę intensywnie, w ich psychice następuje przełom: zrywają z polskością, stają się Niemcami.

To też zagadnienie polskiej szkoły średniej jest zagadnieniem naczelnem, jeśli chodzi o teren niemiecki. Teren ten dopomina się o taką szkołę i ze swej strony czyni wielkie wysiłki materjalne i organizacyjne, by taką szkołę stworzyć. Społeczeństwo polskie w kraju musi mu wtem pomóc. W chwili obecnej istnieje zaledwie jedna polska szkoła średnia w Niemczech — gimnazjum w Bytomiu, utrzymywane przez Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech. Równocześnie na terenie samych tylko województw zachodnich Polski istnieje 30 szkół średnich niemieckich, zaspokajających w całej pełni potrzeby szkolne ludności niemieckiej w Polsce. Ta rażąca dysproporcja: 1.200.000 Polaków i 1 średnia szkoła polska w Niemczech, 420 tys. Niemców i 30 niemieckich szkół średnich w zachodnich województwach Polski — musi jaknajrychlej zniknąć. Musimy dążyć do jej wyrównania. Musimy dla naszej ludności w Niemczech stworzyć podobne warunki dla narastania własnej inteligencji, jakie posiada ludność niemiecka w Polsce.

Bronisław Hełczyński

prezes Towarzystwa pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech.



KONFERENCJA W STRESIE

na której rozstrzygane będą doniosłe zagadnienia polityki międzynarodowej, odbędzie się w zamku Borromeo na wyspie Bella, pośród jeziora Lago Maggiore. Ilustracja przedstawia widok na wyspę i zamek.

Aryjski paragraf w literaturze
Nowe zarządzenie antyżydowskie w Niemczech

„Neue Züricher Zeitung" zamieszcza wiadomość swego berlińskiego korespondenta, w której powiada się, że **w ostatnich dniach przeprowadzone zostało w Niemczech nowe zarządzenie wobec żydów, które ma duże znaczenie w kwestji żydowskiej w Niemczech! Państwowy związek literatów wykluczył wszystkich nieaaryjskich członków a zarazem odmówił rozpatrywania wniesionych zgłoszeń członkowskich i nie będzie przyjmował nowych zgłoszeń.** Zarządzenia te dotyczą nietylko żydów. Członkami państwowego związku literatów przestają być i ci autorzy, w których rodzinach w ostatnich dwóch generacjach **objawiła się domieszka krwi żydowskiej. Odnosi się to do 1.500 członków.** Stosunki pomiędzy wykluczonymi autorami a państwową izbą literacką zostają zatem rozwiązane, tak, że z dniem 1 kwietnia wykluczeni literaci nie mogą wydawać swych prac oryginalnych ani tłumaczeń. Zakaz odnosi się i do dzieł, które zostały przyjęte przez wydawców. **Ponieważ takie stanowisko zajęła i państwowa izba malarzy i architektów, żydom uniemożliwiono jakąkolwiek pracę w sztuce.** Nie mogą oni wystawiać żadnych projektów ani architektonicznych planów, artyści żydowscy nie mogą wystawiać obrazów ani rzeźb. **Takie same normy ustanowiono również dla filmu a z małemi wyjątkami i dla teatru oraz muzyki.**

W dziennikarstwie narazie milcząco toleruje się wyjątki w prasie żydowskiej. Nie wiadomo jeszcze, jak długo jeszcze pisma żydowskie będą wychodziły. W kołach żydowskich przypuszczają jednak, że władze niemieckie pozwolą na wydawanie pism, wydawanych przez gminy wyznaniowe i redagowane przez rabinów.

Niepokój wśród rodziców
Egzaminy wstępne do gimnazjum

Ustawa o ustroju szkolnictwa, realizowana od 1933 r. w swej strukturze (6 klas szkoły powszechnej, 4 lata gimnazjum, 2 lata liceum ogólnokształcącego, względnie 3 lata pedagogicznego) stwarza trzy szczeble ściśle powiązane tem, że każdy wyższy szczebel jest nadbudową programową dla poprzedniego.

Ta zasada znalazła swój wyraz w programach szkół powszechnych i gimnazjów.

Programy tak są opracowane, że zakres materjału naukowego szkoły powszechnej w sześciu oddziałach przygotowuje do I klasy gimnazjalnej, a nadto program I klasy gimn. na przestrzeni całego roku ma się odwoływać do wiadomości, zdobytych w szkole powszechnej, i na nich dalej budować. Świadectwo, wydane w szkole powszechnej 6 czy 7 klasowej powinno być miarodajnem **przy zakwalifikowaniu ucznia do I kl. gimnazjum. Ministerstwo W.R. i O.P. wydało jednak zarządzenie przeprowadzenia t. zw. egzaminów sprawdzających z języka polskiego i matematyki.**

Po dwukrotnem zastosowaniu tego rodzaju egzaminów zaczynają one budzić coraz więcej zastrzeżeń w sferach nauczycielskich i niepokoju wśród rodziców. Egzaminy odbywają się po zakończeniu roku szkolnego, kiedy nauczyciele są przemęczeni całoroczną pracą. Ponadto istotne trudności stwarza **duża liczba zgłaszających się do egzaminu, których nauczyciel gimnazjum nie zna.** Nowe otoczenie dla ucznia 12-13 letniego wywołuje nerwową atmosferę, w której poznanie nowowstępującego i decyzja często zależne są od przypadku. To też na porządku dziennym spotykamy się z takiemi zjawiskami, że **uczniowie zdolni nie dostają się do zakładu i odwrotnie,** uczniowie nieprzygotowani zostają przyjęci. Taki stan rzeczy godzi w zasadę selekcji i ułatwiania zdolniejszym pójścia naprzód. Cała ustawa o ustroju, pomyślana w formach idealnych, została już u progu spaczona, a **praktyka życiowa przez tego rodzaju egzaminy załamała zasadę jednolitości.** — Przez formę egzaminów, którym mieliśmy się możność przyjrzeć w roku 1933 i 1934, **powróciliśmy do najgorszych tradycyj starej szkoły.**

Pamiętamy bowiem, że przed 1933 rokiem zalecano przeprowadzanie egzaminów w formie lekcyjnej na przestrzeni paru dni celem dokładnego sprawdzenia wiadomości ucznia. Teraz i ten półśrodek, zdobyty w dawnej szkole, zarzucono. Na miejsce tego nie wprowadzono nic nowego, nie bierze się pod uwagę świadectwa ze szkoły powszechnej, **nie polega się na opinji nauczyciela z tej szkoły — za wszystko wystarczy zadanie piśmienne z języka polskiego i rachunków oraz pięciominutowa rozmowa z uczniem, jako egzamin ustny.**

Dla rodziców tego rodzaju egzaminy i sposób przyjmowania uczniów do gimnazjum **nasuwa cały szereg wątpliwości:** albo program szkoły powszechnej jest nieodpowiedni i nie czyni zadość jednolitości, albo też **szkoła powszechna nie umie klasyfikować swoich wychowanków.** W każdym bądź razie pomiędzy jedną i drugą szkołą są wyraźne niedomówienia, jest jakoby **nieuznawanie się i nieposzanowanie wzajemne.** Jest rzeczą zrozumiałą, że **przyjmowanie do gimnazjum musi się oprzeć na należytej selekcji materjału uczniowskiego,** ale poszukać należy innych form oceniania ucznia, form odpowiadających poziomowi dzisiejszej wiedzy pedagogicznej.

Z DNIA

PROF. KOZŁOWSKI „CZŁOWIEKIEM ŚMIECHU"

Poniedziałkowa „Depesza" (organ przemysłu współpracującego z rządem) tak tłómaczy ustąpienie prof. Kozłowskiego:

„Prof. Kozłowski posiadał jeszcze jedną zaletę czy wadę. Był kawalerem. Nic dziwota, że na świat i życie poza urzędem, spoglądał wesoło. — Miał uśmiech. Za mało. Był człowiekiem śmiechu. Ogarniał wybujałe pogodnem spojrzeniem ludzi i rzeczy. Gdy dopadł małych, czy dużych ułomności, na które nie było rady, nie biadał, znajdował ucieczkę inną: drwił i śmiał się. I to jak śmiał się wybuchowo, rozlewnie, zaraźliwie...

Jesteśmy ustrojem patetycznym. Chodzimy na koturnach. Nie umiemy się śmiać nawet sami z siebie, chociażby to tak łatwo było. Za śmiech czyha sankcja. Na piasek rzucona — leży ofiara. Z twarzy znikł grymas śmiechu".

„Za śmiech..." — pisze „Depesza" o ustąpieniu prof. Kozłowskiego.

Nowy zarząd
OKR. WOJ. L. O. P. P.

Pod przewodnictwem wicewojewody p. Witkowskiego odbyło się w Kielcach walne zgromadzenie delegatów LOPP okr. woj. Kieleckiego. Ze złożonego sprawozdania z działalności zarządu okr. za rok ubiegły wynika, że powiększył on liczbę członków o 15%, dokonując przytem znacznych prac w dziedzinie lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej. Okręg woj. LOPP posiada 13 szybowców szkolnych, a w roku bieżącym otrzyma samolot motorowy, przez co zakres szkolenia pilotów szybowcowych rozszerzony zostanie na loty holowane za samolotem. W październiku ub. r. w szkole szybowcowej Polichno-Pińczów osiągnięto rekord polski długości lotu w czasie 12 g. 6 min. Po przedstawieniu planu pracy na rok następny i po ożywionej dyskusji dokonano wyboru nowego zarządu okręgu woj. LOPP, w skład którego weszli pp: Cz. Grabowski, insp. woj. PP, dyr. Kwieciński, dyr. Mazur, mjr. Królikiewicz, inż Zagrodzki, dyr. Axentowicz, nadkom. Ratajski, nacz. Krzyżanowski i p. Ludwikowski. Ukonstytuowanie się nowego zarządu nastąpi w najbliższych dniach.

„Hej bracia kto ptakiem przelecieć chce świat

Ten skrzydła Sokole od młodych ma lat"

W dniu 2 bm. w sali „Ogniska" w Dąbrowie G. odbyło się roczne walne zebranie Tow. gimn. „Sokół". Wyjątkowo w tym roku licznie przybyli członkowie, by usłyszeć sprawozdanie ustępującego zarządu. któremu kończy się 3-letnia kadencja oraz by wybrać nowy zarząd.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa gniazda p. J. Winnickiego, na wniosek tegoż obecni uczcili pamięć b. prezesa Juljusza Piotrowskiego jednominutową ciszą. Na sekretarza powołano p. R. Lubojańskiego, który odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania. Przyjęto bez żadnych poprawek. Następnie w myśl uchwały i postanowienia rocznego zebrania z ub. r. p. prezes J. Winnicki **zwrócił się z przemówieniem do p. St. Frankiewicza, długoletniego skarbnika i członka założyciela,** o dalszą **pracę** dla „Sokoła", **życząc** mu **długich lat życia** i w imieniu gniazda, **wręczając** dyplom, ręcznie wykonany, członka honorowego gniazda. Obecni entuzjastycznie rzęsistemi oklaskami i okrzykami „Niech żyje!" okazali swe uznanie dla osoby jubilata. obchodzącego 30 lat pracy w jednej ogranizacji. Oby takich członków było jaknajwięcej. Za cichą i żmudną pracę, przez tyle lat w służbie sokolej w okresie zaborców. okupacji i w wolnej Polsce, gniazdo dało skromne podziękowanie, lecz szczere z serca płynące od wszystkich obecnych, a szczególnie od młodych. rwących się do życia, biorąc należyty przykład wytrwania pod sztandarem „Sokoła". Wzruszony do głębi jubilat, dziękował druchnom i druhom, życząc należytego rozwoju gniazda.

Po tej uroczystej chwili przystąpiono do sprawozdania ogólnego, z którego dowiedzieliśmy się o pracy całorocznej w Sokole.

A więc „Sokół" brał udział w świętach 3 Maja, 15 sierpnia „Cudu nad Wisłą", wych. fizycznego, licznie reprezentując gniazdo, z tych też okazji urządzano popisy lekkoatletyczne w których **zdobyto kilka pierwszych miejsc** i nagrodę — zegar marmurowy. Brano udział w zlotach: Szarlej i Siemianowice. Dołożono dużo pracy w pracach org. „Kongresu Eucharystycznego". Udział delegacji w procesji „Bożego Ciała", warta honorowa przy grobie Chrystusa, w uroczystościach „Chrystusa - Króla".

Wieczornica okręgowa t. zw. Kościuszkowska w dn. 8.XII ub. r. dała należyty wyraz wewnętrznej pracy w gnieździe, gdyż **odbyte przed wieczernicą zawody gimn. okręgowe dały w wyniku kilka dyplomów dla członków gniazda w Dąbrowie.** Gniazdo. chcąc zasilić kasę, urządziło kilka zabaw, które cieszyły się względnem powodzeniem. Urządzono już w tym roku kilka pogadanek dla członków gniazda. które wygłosił p. prezes J. Winnicki. **Następne sprawozdanie złożył p. nacz. St. Knapik** z t. zw. **działu technicznego.** Sprawozdanie opracowane było szczegółowo. nie pomijając nawet wyczynów „Sokoła" dąbrowskiego, w biegu dorocznym „Polonji".

Dowiedzieliśmy się, iż gniazdo liczy 180 członków wspierających 48. ćwiczących 81. młodzieży 51 (stan z ub. roku). Czynnych sekcji jest cztery: lekkoatletyczna. gier sportowych. ping-pong, kolarska. Przy imprezach lekkoatletycznych na terenie Zagłębia „Sokół" Dąbrowski, stale był reprezentowany.

W siatkówce żeńskiej i siatkówce oraz koszykówce męskiej, Gniazdo zostało mistrzem okręgu.

Szczegółowe sprawozdanie kasowe odczytał p. St. Frankiewicz. Między **wieloma innemi wydatkami jest kwota 20 zł. na powodzian i 10 zł. na „dzwony".**

Po odczytaniu protokółu komisji rewizyjnej **wyłoniła się dyskusja nad sprawozdaniami zarządu. w wyniku której na wniosek p. mec. Z. Lisiewicza udzielono absolutorjum ustępującemu zrzadowi.**

Przystąpiono do wyboru zarządu. Jednogłośnie przez aklamacje wybrano prezesa **p. J. Winnickiego** oraz w tajnem głosowaniu zostali wybrani: pp.: J. Gadomska. Z. Glińska, St. Frankiewicz, inż. T. Gadomski, St. Bielecki, J. Wołowiec, L. Winkiel, L. Juszczyk, R. Lubojański, W. Ciemiński i nacz. gniazda St. Knapik.

Do sądu honorowego przez aklamację wybrano pp. **inż. St. Paszkowskiego, dr. M. Barlickiego i Wł. Grunwalda.** Komisję rewizyjną jednogłośnie wybrano w tym składzie, jak roku zeszłego: pp. inż. M. Lachowski, mec. Z. Lisiewicz i Kaz. Bielecki.

W wolnych wnioskach poruszano sprawę zlotu dzielnicowego w Krakowie, ustalenia terminu pogadanek i doboru prelegentów.

Przed zakończeniem zebrania p. prezes J. Winnicki podziękował p. naczelnikowi za wytężoną pracę i czas, jaki poświęca przy ćwiczeniach w gnieździe.

Odśpiewaniem hymnu sokolego zakończono obrady. Zebranie cechował nastrój poważny.

LICZNE i ŁADNE NAGRODY

przygotowujemy dla uczestników naszego

KONKURSU SWIĄTECZNEGO

Szczegóły w niedzielę!

Odczyty J. E. ks. biskupa Kubiny

Dziś w Stow. techników, jutro w Domu Katolickim

Wczoraj wskutek nieporozumienia podano w komunikacie o odczytach J. E. ks. biskupa Kubiny niewłaściwe terminy tych odczytów.

Komunikujemy zatem, że dziś o godz. 8 wieczorem odbędzie się odczyt J. E. ks. biskupa w lokalu Stow. techników w Sosnowcu przy ul. 3 Maja, natomiast jutro o godz. 7 wiecz. w sali Domu katolickiego. Dzisiejszy odczyt odbędzie się za zaproszeniami, a na jutrzejszy należy się zaopatrywać w bilety wcześniej u ks. Junga albo w sekretarjacie parafjalnym.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

5 Piątek

Dziś Wincentego
Jutro Epifanjusza
Wschód słońca 5 m. 13.
Zachód „ 18 m. 22.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Niedokończona symfonja.
PALACE: „Bal w Savoyu".
EDEN: „Malowana Zasłona".
CASINO: „Szpieg w masce". — „Sprytna dziewczyna".

DĄBROWA

ARS: „Katiusza".
BAJKA: Zemsta pana X i „Ken Maynard.

—xx—

× **NA ZJAZD ZWIĄZKU MIAST** wyjeżdżają w sobotę do Warszawy z Sosnowca pp. prez. Kaczkowski, wiceprezydent Almstaedt oraz radni Barański, Hamankiewicz. Angier i Lejzerowicz.

Z Dąbrowy wyjeżdża wiceprzydent p. Trzęsimiech.

Na liczne pytania w sprawie poruszonej przez nas „gwiazdki" odpowiadamy, że gwiazdka oznacza prezent, który otrzymujemy na Boże Narodzenie. Otóż ciekawi jesteśmy, czy myśli kto już teraz o takim prezencie na gwiazdkę

× **PRACA NIŻSZYCH FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH W SOBOTY.** Zarząd główny Związku niższych funkcjonarjuszów państwowych R. P. złożył w prezydjum Rady ministrów memorjał w sprawie stosowania uchwały Rady ministrów o skróceniu urzędowania w soboty w stosunku do niższych funkcjonarjuszów. Związek podkreślił, że funkcjonarjusze niżsi tak jak w inne dnie tygodnia również w soboty pracują ponad ilość godzin, przewidzianych normalnie ustawą, bez żadnego specjalnego wynagrodzenia.

× **NA BIBLJOTEKĘ PARAFJALNĄ.** Koło b. wychowanek gimn. im. E. Plater w Sosnowcu ofiarowało 44 książki na ręce ks. kan. Jankowskiego dla bibljoteki parafjalnej. Za dar ten ks. kan. Jankowski za naszem pośrednictwem składa serdeczne „Bóg zapłać".

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś piątek, dnia 5 b.m. o godz. 20.15 po cenach popularnych od 25 gr. świetna komedja muzyczna p.t. „JIM i JILL". Przedsprzedaż w firmie p. Czechowskiego.

Sobota, dnia 6 b.m. o godz. 20.15 — premjera — „KSIĘŻNICZKA NA DRABINIE" w reżyserji p. H. Zelwerowiczówny.

—xx—

× **„FRONTEM DO MORZA".** W niedzielę dnia 7 bm. urządza gimnazjum żeńskie im. E. Zawidzkiej w Dąbrowie artystyczny wieczór, poświęcony propagandzie morza i Ligi morskiej i kolonjalnej pt. „Frontem do morza". Na bogaty i urozmaicony program złożą się tańce, deklamacje solowe i chóralne, pieśni kaszubskie, inscenizacje oraz żywy obraz, w którym uczenice zakładu wystąpią w oryginalnie pomyślanych kostjumach. Dekoracja wykonana przez artystę malarza p. Wacława Pileckiego. Dochód przeznaczony na L. M. i K. i Związek zachodni. Przedstawienie odbędzie się w sali Resursy o godz. 18. Bilety wcześniej do nabycia w lokalu gimnazjum, w dniu przedstawienia przy kasie.

× **KIEDY BĘDZIE ROZPOCZĘTA BUDOWA KOLEI SIEMOŃ — CZELADŹ?** Sprawa zapowiedzianej budowy kolei elektrycznej Siemoń—Czeladź, napotyka na trudności, ponieważ Tow. „Tep", posiadające zezwolenie władz i zatwierdzone plany, nie przeprowadziło dotąd wykupna gruntów. Właściciele, zdaniem „Tepu" żądają wygórowanych cen, a dotychczasowe pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia. Wobec tego budowa rozpoczęta zostanie ze znacznem opóźnieniem, gdzieś w połowie lata.

× **ZAKOŃCZENIE KURSU DLA DRUŻ. RAT. PCK.** Ostatnio odbyło się rozdanie świadectw z ukończenia kursu dla członków drużyn rat. PCK przy kop. „Saturn" w Czeladzi. Po krótkiem przemówieniu insp. pow. PCK Sroczyńskiego, dłuższe przemówienie wygłosił do zebranych członków drużyn zawiadowca kop. „Saturn" p. inż. Goibion. zachęcając ich do dalszej współpracy z PCK. Kurs ukończyło 24 osoby. Wykładowcami na kursie byli pp.: dr. Frenkiel, instr. Mazur, instr. Koprzywa, instr. Gołygowski, insp. Cz. Sroczyński. Komendantem drużyny jest p. Grzyb.

Z UŚMIECHEM.

Muzyka w Sosnowcu

Wszystko nam w mieście najokrutniej dźwięczy,
Gołębiarz gwiżdże z dachu jak ze sceny,
Potem maszyna słabe nerwy męczy,
Rano zaś budzi ostry wrzask syreny.
Przeto tak tęskno ludziom do harmonji:
„Niedokończonej" smakują „symfonji".

Nie, nie, doprawdy, to nie jest reklama,
Ona nie mieści się w wierszy obrębie,
Ale istotnie jest to prawda sama,
że film prześliczny jest w kinie „Zagłębie"
Cała widownia jest dziwnie szczęśliwa,
Gdy cud melodji Szuberta odżywa.

A jutro znowu jest historja inna,
Inny znów koncert będzie nas zachwycał
Opieka szkolna nieustannie czynna
Urządza koncert w gimnazjum Staszica.
że na kolonje letnie idą stąd fundusze,
Pnzeto wy wszyscy i ja też iść muszę.

Ko—Stek.

Przypominamy o koncercie NA KOLONJE LETNIE.

Przypominamy wszystkim miłośnikom muzyki i przyjaciołom młodzieży, że jutro o godz. 8 wiecz. staraniem kół opieki przy gimnazjum im. E. Plater i St. Staszica w auli tego gimnazjum odbędzie się koncert na kolonje letnie.

Koncert ma zapewnione powodzenie, stać bowiem będzie na wysokim poziomie artystycznym. Udział w nim biorą tak wybitne siły artystyczne, jak p. Irena Strokowska - Faryaszewska (śpiew), prof. Wł. Markiewiczówna (fortepian), prof. Koźlik (akompanjament). Zaznaczamy, że wystąpi również między innemi może poraz pierwszy na terenie Zagłębia ciekawy instrument, mianowicie obój. na którym grać będzie p. W. Smyk. Bilety są do nabycia w składzie p. Wł. Czechowskiego. Na dwie godziny przed koncertem nabyć je będzie można przy wejściu.

—xx—

× **KONCERT W HUCIE „MILOWICE".** Koło kulturalno - towarzyskie pracowników umysłowych firmy „Modrzejów - Hantke" w Sosnowcu urządza w dniu 6 bm. (sobota) w sali kasyna huty „Milowice" w Sosnowcu koncert, w którym przyjmą udział: p. prof. J. Cetner — skrzypce, akomp. p. A. Głowacka. p. E. Zum - Buschówna — sopran, p. A. Koziołkówna — fortepian, p. H. Sajdak — bas, akomp. p. Sajdakowa oraz chór Koła pod batutą p. prof. Cichonia, przy akomp. p. Cichoniowej. Wstęp dla członków Koła i ich rodzin zł. 1. dla gości zł. 1.50. 25 proc. czystego zysku przeznacza się na L. M. i K. Początek o godz. 19.

WIELKI WYBOR KRAWATOW

oraz galanterji męskiej poleca: 1659

Magazyn Galanteryjny

Jan Misiórski

Będzin, ul. Kołłątaja 30. Tel. 99.

× **SKARGI.** Czytelnicy nasi skarżą się na nieporządki w komunikacji autobusowej na linji Sosnowiec — Niemce. gdzie jakoby autobusy kursują nie podług wyznaczonego rozkładu jazdy, jak również zabierają nadmierną ilość osób. co może spowodować fatalne następstwa. Jeżeli istotnie tak się dzieje, to sądzić należy, iż właściciel autobusów nieporządki te usunie, zwłaszcza, że władze zwracają obecnie uwagę na wszelkie niedokładności w komunikacji autobusowej i wrazie powtarzania się skarg. wyciągają z tego odpowiednie konsekwencje, do odebrania koncesji włącznie.

× **ŚWIETLICA W NIWCE.** Dnia 31 marca rb. świetlica niwecka dała w szkole powsz. przedstawienie amatorskie. Na wyróżnienie w przedstawieniu zasługują: Jędrzejczak I., Płociński S., Pałka S., Szawczykówna J., Szymczykówna J., Horzela Stefan. Gdakówna Kaz., Pałka S., Pacia S., Wójcikówna Z., Szklarzyk A. Przedstawienie wyreżyserowali przodownicy świetlic niweckich. Na wyróżnienie także zasłużyła sobie orkiestra mandolinistów pod batutą p. St. Horzeli. Publiczność darzyła hucznemi oklaskami młodych amatorów.

× **WYWIADÓWKA** w szkole rzemieślniczo-przemysłowej w Sosnowcu za okres trzeci odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 10.30. Obecność rodziców a szczególniej członków zarządu Koła opieki niezbędna

Nie pozwolimy krzywdzić

braci z za kordonu

W nadchodzącą niedzielę odbędą się **w całem Zagłębiu wielkie manifestacje,** na których społeczeństwo polskie energicznie zaprotestuje przeciwko bezprawnemu zarządzeniu władz niemieckich **w sprawie pozbawienia prawa publiczności jedynego gimnazjum polskiego na terenie Rzeszy w Bytomiu.**

Jednocześnie zostaną uchwalone rezolucje, **piętnujące postępowanie władz niemieckich wobec ludności polskiej w Niemczech** i domagające się niezwłocznego cofnięcia krzywdzącego zarządzenia w sprawie pozbawienia prawa publiczności wspomnianego gimnazjum.

Manifestacje te w miastach Zagłębia odbędą się według następującego programu:

W SOSNOWCU.

O godz. 11 rano w sali kina Palace **odbędzie się publiczne zebranie,** na którem przemówienie wygłosi dyr. Ledwos, poczem uchwalona zostanie odpowiednia rezolucja.

W godzinach przedpołudniowych **odbędzie się zbiórka uliczna, a o godzinie 5 popoł. w restauracji „drja" czarna kawa z atrakcjami.** Wstęp łącznie z podwieczorkiem, tylko 2.50 zł. od osoby.

Wpływ ze zbiórki i czarnej kawy przeznaczono na rzecz polskiego Związku zachodniego.

Osoby, które wezmą udział w zbiórce, która się odbędzie w niedzielę, zechcą przybyć dziś do lokalu starostwa grodzkiego w Sosnowcu o godz. 19 m. 30, celem omówienia organizacji zbiórki.

W BĘDZINIE.

O godz. 11 rano, w sali kina Światowid **odbędzie się zebranie protestacyjne,** na którem przemówienie wygłosi delegat okręgu śląskiego PZZ. a po uchwaleniu rezolucji ulicami miasta przejdzie pochód manifestacyjny, z udziałem wszystkich miejscowych organizacyj i społeczeństwa. Zbiórka uliczna odbywać się będzie przed południem.

W CZELADZI.

W dniach od 1 do 7 b.m. w Czeladzi trwa Tydzień obrony kresów zachodnich, organizowany przez Związek ziem zachodnich. W dniu 7 b.m. odbędzie się zbiórka na szkolnictwo polskie zagranicą, przyczem szczegółowo omawiana będzie sprawa polskiego gimnazjum w Bytomiu.

W tym celu o godz. 10 rano w sali kina Czary odbędzie się wiec, na którym po przemówieniach uchwalona zostanie rezolucja protestująca przeciwko decyzji władz niemieckich, odmawiających jedynej średniej szkole polskiej w Niemczech praw.

Na wiec ten winni przybyć wszyscy, ażeby dać wyraz łączności z Polakami za granicą i udzielić w ten sposób moralnego poparcia w walce o zachowanie polskości.

W DĄBROWIE.

W **sobotę,** w godzinach wieczorowych **jeździć będzie** po ulicach miasta **odpowiednio udekorowane i oświetlone auto, na którem będą umieszczone różne hasła i wezwania,** dotyczące bolesnej sprawy gimnazjum polskiego w Bytomiu.

W niedzielę, po nabożeństwie, o godz. 10.30 rano, **manifestacyjny pochód uda się przed pomnik Kościuszki,** gdzie krótkie przemówienie wygłosi p. Berbecki, poczem w sali kina Tecza odbędzie się protestacyjne zebranie, na którem przemawiać będzie delegat okręgu P. Z. Z. a następnie uchwalona zostanie rezolucja.

W Dąbrowie również urządzona będzie zbiórka uliczna.

W INNYCH OŚRODKACH.

Prócz wymienionych miast, zebrania **protestacyjne odbędą się w niedzielę** we wszystkich większych miejscowościach powiatu Będzińskiego.

Z uwagi na znaczenie sprawy, **społeczeństwo polskie powinno wziąć masowo udział w zebraniach protestacyjnych, celem wykazania silnej więzi, łączącej nas z Polakami, znajdującymi się za kordonem niemieckim i udowodnienia, że naród polski nie zniesie krzywdzenia swych braci i nie pozwoli ich gnębić.**

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA"

Władysławy Wnukowej

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 15.

WSZELKIE ZABIEGI WCHODZĄCE W ZAKRES WSPÓŁCZESNEJ KOSMETYKI

PORADY BEZPŁATNIE.

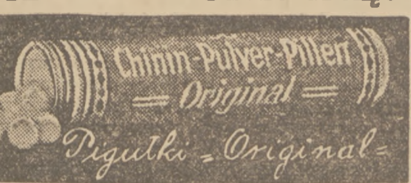
Zebranie protestacyjne młodzieży

Zgodnie z zapowiedzią wczoraj o godzinie 5 popoł. w sali gimnazjum im. E. Plater **odbył się zebranie protestacyjne młodzieży wszystkich szkół średnich w Sosnowcu w związku z nieprzyznaniem gimnazjum polskiemu w Bytomiu praw publiczności.**

Na zebraniu przemawiali: **dyr. Mazur** o kolonjach dzieci polskich z zagranicy, **nacz. Nawrocki, p. Polewkówna, Fiszeli i dyr. Ledwos** w imieniu komisji międzyszkolnej o stosunkach polskich. Mówca zakończył swe przemówienie okrzykiem: **„Młodzież polska niech żyje"!**

W zakończeniu liczne zebrana **młodzież uchwaliła rezolucję,** w której uczestnicy zebrania wyrażają swe oburzenie na postępowanie władz niemieckich i **ślubują młodzieży za kordonem, że będą budzili w społeczeństwie świadomość doniosłości istnienia polskiej placówki oświatowej na Śląsku niemieckim.**

Przy **GRYPIE** stosuje się **CHININĘ!**



Pigułki z chininą w proszku **„ORIGINAL"** powleczone cukrem, są przyjemne w użyciu i rozpuszczalne w żołądku. Do nabycia w każdej aptece

1587 Zarejestrowane w M. S. W. pod Nr. 1492

Sytuacja na rynku pracy

w Zagłębiu Dąbrowskiem

W ub. tygodniu zanotowano następujące zmiany w stanie zatrudnienia w zakładach przemysłowych w Zagłębiu Dąbrowskiem:

Z dniem 1 b.m. gwarectwo hr. Renard wysłało na trzymiesięczny urlop turnusowy 343 robotników, pozatem robotnicy ci korzystać będą również z dwutygodniowego urlopu płatnego.

Tow. Saturn zwolniło na urlop turnusowy 170 robotników z kopalni „Mars", przyczem 18 z nich znalazło pracę w kamieniołomach.

Tow. „Saturn" przyjęło do cementowni w Wojkowicach Komornych 27 robotników; łącznie cementownia zatrudnia 121 ludzi.

Zakłady Hulczyńskiego w Sosnowcu przyjęły do pracy 20 robotników, łącznie fabryka zatrudnia 852 robotników.

UNIERUCHOMIENIE SZKLARNI.

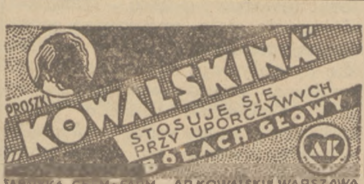
W ub. miesiącu została unieruchomiona na okres kilku tygodni spowodu braku zamówień huta szklana w Strzemieszycach. Huta ma być uruchomiona spowrotem z dniem 25 b.m. W związku z zatrzymaniem huty pozostało chwilowo bez pracy 94 robotników.

UNIERUCHOMIENIE FABRYKI OLKUSZ.

Fabryka „Olkusz" w Olkuszu będzie nieczynna, spowodu konieczności przeprowadzenia remontu, w okresie od dnia 17 b.m. do 4 maja. Spośród ponad 1000 robotników zatrudnionych w fabryce, około 200 będzie zajętych przy remoncie, pozostali zaś będą bez pracy.

O ZAWARCIE UMOWY.

Dzisiaj odbędzie się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie unormowania warunków pracy i płacy oraz zawarcie umowy w przemyśle budowlanym.



Dziś ostatni dzień

Kupon na kwiecień 1935

Imię i Nazwisko . . . .

Adres . . . .

Gazetę otrzymuję przez . . . . .

Prenumeratę za kwiecień uiściłem

Załączam 20 gr. na koszty manipulacyjne

Obniżenie taryfy pocztowej

ZA LISTY MIEJSCOWE.

Rozporządzeniem ministra poczt i telegrafów z dnia 23 stycznia rb. została obniżona taryfa pocztowa za listy miejscowe i kartki miejscowe z zawiadomieniami o płatności weksli, wezwaniami do zapłaty bieżących i zaległych należności, upomnieniami o zapłatę, a mianowicie za listy do 20 gramów na 10 groszy, ponad 20 gramów na 20 groszy, zaś za kartki na 5 gr.

Listy takie muszą być nadane w stanie otwartym oraz mogą zawierać wyłącznie niemotywowane zawiadomienia o wymiarze składek, wezwania lub nakazy płatnicze z ewentualnie dołączonemi do nich blankietami PKO, na których mogą być zamieszczone kwoty wpisane odręcznie lub sposobem mechanicznym. Za niemotywowane zawiadomienia uważać należy zawiadomienia o wymiarze składek, a więc podające podstawę wymiaru, czas za który go uskuteczniono, oraz termin zapłaty wymienionych składek.

Również wspomniane kartki mogą być wypełniane odręcznie lub sposobem mechanicznym z odręcznie dopisaną kwotą i datą płatności.

—xx—

× **ŚWIETLICA W BOBRKU.** W niedzielę dnia 7 b.m. o godz. 3.30 popoł. odbędzie się walne roczne zebranie członków świetlicy w Bobrku w lokalu własnym, na które zaprasza swych członków zarząd. Prosi też o poparcie przedstawienia w sobotę 6 bm. w szkole powszechnej w Niwce, z którego całkowity dochód przeznacza się na ogrodzenie szkoły. Ceny miejsc od 60 do 20 gr. Początek o g. 7.30 wieczorem.

× **PRZEDSTAWIENIE NA SATURNIE.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 19 w sali klubu na Saturnie sekcja sceniczna OMP w Czeladzi wystawia wielką rewję p. t. „Gdy szampan pieni się i strzela". Muzyka, śpiew, humor.

KONCERT

RESTAURACJA

„B A R"

DĄBROWA,

ulica Sobieskiego 12.

rosyjskiej muzyki i chóru

od 1-go kwietnia

Tajemnicza śmierć młodej krawcowej

Samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek?

W ub. środę przechodnie, przechodzący przez most na Czarnej Przemszy przy ulicy 1 Maja w Sosnowcu **zauważyli na powierzchni wody zwłoki jakiejś młodej kobiety,** ubranej dość dostatnio.

Zwłoki wyciągnięto na brzeg i zawiadomiono o wypadku policję. Zwłoki kobiety **znajdowały się w częściowym rozkładzie,** co wskazywało na to, że znajdowały się one dość długo w wodzie.

Po dokonaniu oględzin zwłok, przewieziono do kostnicy, policja zaś zajęła się zidentyfikowaniem ich.

Jak się okazało były to zwłoki **25-letniej Stanisławy Sadowskiej,** mieszkanki Sosnowca (Legjonów 27).

Sadowska zamieszkiwała wspólnie ze swą matką, wdową. Zajmowała się ona **krawiectwem i szyła przeważnie w prywatnych domach.** W związku ze swą pracą Sadowska po **kilka dni nie była w domu.**

Ostatnio Sadowska **wyszła z domu przed miesiącem, dnia 4 marca.** Gdy przez kilka dni nie wracała do domu, matka jej nie dziwiła się temu wcale, bowiem sądziła, że córka szyje w domu u jednej ze stałych klientek.

Gdy jednak nieobecność Sadowskiej przedłużała się, matka jej poczęła się niepokoić i udała się do mieszkania jednej z pań, u której miała szyć córka, aby zapytać ją o nią.

Dowiedziawszy się, że córka wcale nie była tam w ostatnich dniach Sadowska udała się do II komisarjatu policji zawiadamiając o tajemniczem zniknięciu córki.

Wszczęte przez policję poszukiwania **nie dały wyników i dopiero** obecnie zostały znalezione przypadkowo zwłoki młodej krawcowej w Czarnej Przemszy.

Matka, na wieść o śmierci córki, jedynej swej żywicielki **popadła w wielką rozpacz.**

Policja stanęła obecnie wobec zagadki, czy Sadowska **popełniła samobójstwo,** czy też uległa jakiemuś **tragicznemu wypadkowi.**

Prowadzone w tej sprawie dochodzenie prawdopodobnie wyjaśni tę tajemnicę.

Sadowska miała narzeczonego, z którym, podobno ostatnio żyła w niezbyt dobrych stosunkach, ponieważ **miał on jakoby porzucić ją.**

Być może, że pod wpływem tego zawodu, Sadowska popełniła samobójstwo, rzucając się w nurty Czarnej Przemszy.

Rejonowy zlot świetlic
W ZĄBKOWICACH.

W Domu ludowym w Ząbkowicach odbył się zlot świetlic sejmikowych. Na zlot zjechali się członkowie sześciu świetlic, a mianowicie: z Wygiełzowa, Antoniowa, Sikorki, Ujejsca, Trzebiesławic i Malinowic, wliczbie około 500 osób. Po nabożeństwie odbyły się popisy wszystkich świetlic. Otwarcia zlotu dokonał prof. Nytko.

Okolicznościowe deklamacje indywidualne i zespołowe, piękne regjonalne tańce i piosenki, inscenizacje, przemówienia, odczyty, gry towarzyskie, popisy chórów międzyświetlicowych złożyły się na całość zlotu sąsiedzkiego.

Zlot miał na celu pogłębienie pracy kulturalno - oświatowej w ośrodkach wiejskich gminy Wojkowice Kościelne.

Przykre wrażenie zrobiło tylko to, że na zlocie brak było tych, którym rozwój prac społeczno-oświatowych najwięcej powinien leżeć na sercu. Z wielkiem uznaniem odnoszą się świetliczanie do instruktora oświatowego prof. Nytki, który swoją obecnością zaszczycił zlot i tą drogą dziękują mu za serdeczne przemówienie na zlocie, w którem dodał im otuchy do dalszej pracy i za opiekę nad świetlicami.

—xx—

Przedwczesny wybuch kapiszonu
PRZYCZYNĄ WYPADKU.

Onegdaj podczas pracy w jednym z bieda-szybów na Dębowej Górze w Sosnowcu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z materjałem wybuchowym.

Mianowicie 30-letni Józef Kamiński zamieszkały w Niwce, zakładając nieumiejętnie kapiszon, spowodował przedwczesny wybuch. Wskutek eksplozji Kamiński doznał bolesnego okaleczenia twarzy, oczu i rąk.

Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono na kurację do szpitala.

—xx—

Fatalny upadek chłopca
PODCZAS ZABAWY.

Onegdaj na podwórzu szkoły powszechnej przy ul. Nowej w Sosnowcu bawiła się gromada dzieci.

W pewnej chwili jeden z chłopców, 12-letni Henryk Tramiel (Aleja 23) biegnąc, potknął się i upadł tak fatalnie, że złamał nogę.

Chłopca, po udzieleniu mu pomocy, przewieziono na kurację do domu.

—xx—

× **PRZEDSTAWIENIE RODZINY WOJSKOWEJ.** W niedzielę dnia 7 bm. o g. 19 odbędzie się w sali Towarzystwa dobroczynności na górze Zamkowej przedstawienie amatorskie urządzone staraniem sekcji oświatowej Rodziny wojskowej 25 p.a. l. w Będzinie. Na program przedstawienia złoży się odegranie dwóch wesołych utworów scenicznych pt. „Stryjcio Fonsio“ i „Zrękowiny u Drużgały“. Dochód z przedstawienia przeznaczony na cele kult.-oświat. Ceny miejsc od 1 zł. do 20 groszy. Ze względu na godny poparcia cel, oraz walory przedstawienia należy spodziewać się licznego udziału publiczności.

× **DZIECI NA POPISIE TANECZNYM.** Zatem w niedzielę o godz. 11 rano wszystkie dzieci spotkają się na „Czarodziejskiej Baśni“ w kinie Pałace wystawianej przez klasę tańca artystycznego szkoły muzycznej. Nader ciekawy program, w którym między innemi ujrzymy piękny obraz „W grocie króla gór“ na tle nieśmiertelnej muzyki Griega — winien zachęcić wszystkich rodziców, pragnących dla swych pociech miłych wrażeń i wesołej zabawy. Pozostałe bilety do nabycia w sklepie p. Czechowskiego w Sosnowcu, ul. 3 Maja.

× **ZE ZW. PODOFICERÓW REZ. KOŁA SOSNOWIEC-ŚRODULA.** Dnia 7 bm. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie miesięczne Koła w sali szkoły powszechnej nr. 22 na Środuli, ul. Okrzei 46. Ze względu na ważność spraw obecność członków obowiązkowa. Zarząd Koła zawiadamia, że zbiórki PW, które dotychczas odbywały się w niedziele, od dnia 1 bm. odbywać się będą w soboty od godz. 6—9 wieczorem w szkole powszechnej nr. 22 na Środuli.

× **ZWIĄZEK MŁODZ. PRAC. „JEDNOŚĆ“ W SOSNOWCU** zawiadamia swych członków, że w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 4 popoł. w pierwszym terminie i o 4.30 w drugim odbędzie się miesięczne zebranie. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

× **ZNACZNA KRADZIEŻ.** Z mieszkania Józefa Mańki w Będzinie (Kościuszki 4) skradziono onegdaj garderobę, bieliznę, radjoaparat oraz różne rzeczy, łącznej wartości 1200 zł.

Jak pracują harcerze na Saturnie
Walne zebranie Koła przyjaciół harcerstwa

W dniu 1 bm. w sali bibljotecznej Klubu urzędników Towarzystwa górniczo - przemysłowego „Saturn“ odbyło się ogólne walne zebranie Koła przyjaciół harcerstwa na Saturnie, gdzie są trzy drużyny: żeńska, męska i starszo-harcerska.

Zebranie zagaił, a następnie przewodniczył prezes Koła przyjaciół harcerstwa p. **Bolesław Jankowski**, sekretarzował p. Władysław Przewoźniczek. Po sprawozdaniu ogólnem i kasowem zarządu Koła oraz odczytaniu protokółu komisji rewizyjnej przez p. M. Bujalską, sprawozdania zdawali: druh drużynowy podh. **Włodzimierz Kuciński** z V drużyny męskiej, w zastępstwie drużynowej dr. **Rykaczówna** z I-ej 24 drużyny żeńskiej, a z drużyny starszo - harcerskiej. w zastępstwie drużynowej dha sław **Czarnomski**, który też uzupełnił dwa poprzednie sprawozdania swoimi fachowymi uwagami i spostrzeżeniami. Opinje o drużynach wypowiedzieli: opiekun dh. **Jan Wieczorek** i opiekunka dha Zofja Banaszkiewiczowa. Ze sprawozdań widać, że w drużynach praca była dość intensywna i zrobiono sporo, a jeżeli podniesienie drużyn na wyższy poziom w roku 1934 nie zostało zrealizowane, to wina w tem nie kierownictwa, lecz niesprzyjających warunków. Od czasu bowiem zorganizowania osobnych drużyn harcerskich przy szkołach powszechnych — **drużyny saturnowskie nie mają skąd czerpać świeżego materjału, a inni chłopcy i dziewczęta skąpo zgłaszają się do drużyn — stąd też pochodzi mały stan liczebny drużyn.**

Od 9 do 30 lipca 1934 r. V drużyna męska była na obozie w Sopotni Wielkiej, obóz ten prowadził bardzo porządnie drużynowy druh Antoni Trząski, to też obóz V drużyny saturnowskiej został zakwalifikowany przez władze harcerskie jako dobry.

Przy drużynie V męskiej prowadzone są warsztaty ślusarsko - kowalskie przez dha **Antoniego Skorupę** — warsztaty rozwijają się dość pomyślnie dzięki **poparciu zarządu Towarzystwa Saturn i p. inż. W. Swinarskiego.** Na szczególne podkreślenie zasługuje pomyślny rozwój drużyny starszoharcerskiej 3 sekcje: **łucznicza, strzelecka i szachowa,** osobny dział stanowi wychowanie fizyczne. wszystkie te sekcje dały jaknajlepsze wyniki pracy. Na skutek wniosku dha harcmistrza Czarnomskiego **Koło przyjaciół postanowiło zakupić wiatrówkę wojskową,** która będzie służyła nie tylko drużynie starszo-harcerskiej ale również i drużynom miejscowego hufca w zaprawie sztuki strzelania dla ewentualnej obrony kraju.

Na zlot jubileuszowy w lipcu b.r. do Spały wyjeżdża z Saturna **3 harcerzy i 3 harcerki,** przyłączając się do drużyn zagłębiowskich. Koło przyjaciół na ten cel wyasygnuje potrzebną kwotę pieniędzy. Poza tem postanowiono wyasygnować: **200 zł. na motoryzację warsztatu harcerskiego na Saturnie, 320 zł. na namiot dla V drużyny męskiej, 100 zł. na obóz letni dla I drużyny żeńskiej, 75 zł. na maskę przeciwgazową i kurs instruktorski dla drużyny starszo - harcerskiej 80 zł. na wiatrówkę, 18 zł. na prenumeratę pism oraz 110 na wycieczki, inwestycje i różne.**

Postanowiono wydelegować na zjazd oddziału kieleckiego ZHP. w dniu 7 kwietnia b.r. druha opiekuna **Jana Wieczorka,** natomiast na walny ogólno-polski zjazd ZHP. do Gdyni koło saturnowskie nie deleguje swego przedstawiciela ze względów na dość **znaczne koszty z tem związane.**

Władze Koła przyjaciół harcerstwa na Saturnie pozostały bez zmiany w dotychczasowym składzie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Spadek obrotu towarowego polsko-francuskiego

Obrót towarowy polsko - francuski zmniejsza się stale, wykazując coraz silniejszą tendencję zniżkową. Na zniżkę tę wpływają ograniczenia kontyngentowe, zastosowane przez obie strony. Ogłoszone ostatnio przez Francję dane statystyczne wykazują, że w ciągu stycznia r.b. zmniejszyła się wartość importu towarów polskich do Francji, jak i eksportu towarów francuskich do Polski, w porównaniu ze styczniem 1934 r.

Eksport francuski do Polski obniżył się więcej, niż o połowę w styczniu r.b., w porównaniu z tym samym miesiącem z ub. r. i wynosił 10 miljonów franków francuskich. Przywóz towarów polskich do Francji w styczniu r.b. wynosił 16,6 miljonów franków francuskich, w porównaniu więc do wywozu w styczniu 1934 r., przywóz z Polski obniżył się o 4 miljony franków francuskich.

FUZJA DWÓCH BANKÓW. Na posiedzeniu rady Banku Handlowego w Warszawie zatwierdzono definitywnie fuzję Banku Handlowego w Warszawie z Bankiem Angielsko-Polskim. Wszystkie aktywa i pasywa Banku Angielsko - Polskiego przejdą na instytucję przejmującą, którą będzie Bank Handlowy w Warszawie. W związku z tem, rada banku powzięła uchwałę następnego podwyższenia kapitału akcyjnego o złotych 10.000.000, z czego złotych 2.500.000 przypadną akcjonarjuszom Banku Angielsko - Polskiego, zaś 7.500.000 złotych zostanie zaofiarowane do subskrypcji dotychczasowym akcjonarjuszom Banku Handlowego. Kapitał zakładowy Banku Handlowego w Warszawie wynosić będzie odtąd zł. 25.000.0000, a kapitał zapasowy 3.000.000. Objęcie nowych emisyj jest już zapewnione przez kapitały wyłącznie polskie.

KRONIKA ZAWIERCIA

Pożyteczna działalność Stow. Pań Miłosierdzia

W dniu 28 ub. m. odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Zawierciu. Skład zarządu w roku sprawozdawczym był następujący: dyrektor — ks. prałat Fr. Zientara, prezydentka — p. Marja Wierzbicka, wiceprezydentka — p. Michalina Pawłowska, sekretarka — p. Rozalja Gawędzka, skarbniczka — p. Zofja Rumowska, zast. skarbniczki — p. Zofja Pasierbińska, sekcja rozdawnicza — p. Fr. Myszkowska, oraz panie: Zofja Bernatowa. Janina Czaplińska, Helena Jaworska, d-rowe Marja Pasierbińska i Ann Walugowa; komisja rewizyjna: pp.: Janina Kasprzycka, Ad. Kuncewicz i Radolf Szolc.

Wpływy w ciągu r. 1934 wynosiły zł. 4933.54, wydatki zaś zł. 4735.69, pozostałość kasowa na dzień 1.1 r.b. wynosiła zł. 197,85.

Stan liczebny Stow. powiększył się w ciągu roku do 135 członkiń, z których czynnych jest 32 os. Stowarzyszenie opiekowało się 157 rodzinami w liczbie 720 os. Fundusze na cele akcji miłosierdzia czerpało Stowarzyszenie ze składek członkowskich, ze zbiórek, z kwesty przy kościele oraz różnych imprez. Wydano bonów na żywność 780 na sumę zł. 905.00. Ponadto rozdano: mleka 6100 litr., jaj 820 szt., kawy 168 kg., cukru 383, soli 191 kg., wina 3 butl., słodyczy 14.5 kg., śledzi 175 szt., chleba 198 kg. itp. Oprócz tego wydano po domach prywatnych 4480 obiadów i 722 śniadań. Wydano ubogim: ubrań 165 szt., bielizny 204 szt., obuwia 119 szt. pościeli 26 szt. kocy 11, sienników 7, słomy 60 snopków.

W roku sprawozdawczym, jak i w poprzednim, odbyło się w dniu 19 lipca „Święto chorych“, które zgromadziło tym razem więcej kalek i chorych. Zgłaszali się bowiem nawet ci, któremi Stow. się nie opiekowało. W czasie nabożeństwa wspólnie z chorem! przystąpiły do Stołu Pańskiego członkinie Stow. Po nabożeństwie w kościele odbyło się na placu kościelnym śniadanie dla chorych. Chorzy zostali zwiezieni przy pomocy pojazdów dostarczonych przez Ubezpieczalnie Społ., P. C. K. i T. Akc. Zawiercie, pomoc w znoszeniu chorych okazała młodzież: z Harcerstwa. Narod. org. kobiet i katolickiego Stow. młodzieży żeńsk. i męskiej. W wielkim Tygodniu poraz pierwszy odbyły się rekolekcje dla członkiń Stowarzyszenia. Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy biedni otrzymywali dary składające się z artykułów żywnościowych. Dużo do zawdzięczenia ma Stow. wydatnej pracy ze strony Magistratu i współpracy z miejską opieką społeczną. Od 1 października 1934 r. została otwarta przez Stow. Świetlica dla dzieci w wieku pozaszkolnym, prowadzona dzięki bezinteresownej pracy pań absolwentek seminarjum nauczycielskiego.

Kino „STELLA“ — Obrona Częstochowy Przeor Kordecki.

× **ROZPOCZĘCIE ROBÓT PRZY BUDOWIE KOLEI.** Jak się dowiadujemy, od poniedziałku dnia 8 bm. rozpoczęte zostaną wstępne roboty przy budowie kolei Zawiercie — Poręba — Siewierz. Narazie znajdzie pracę 50 bezrobotnych, później zaś stopniowo nastąpią dalsze przyjęcia.

KRONIKA OLKUSZA

Kino „ORZEŁ“: Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy.

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU.** W dn. 7 bm. szkoła powsz. żeńska nr. 2 w Olkuszu obchodzić będzie uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego.

× **ZJAZD KOLEŻEŃSKI.** Jak już donosiliśmy pokrótce, w dniach 3 i 4 maja rb. odbędzie się w Olkuszu pierwszy ogólny zjazd koleżeński wychowanek i wychowanków gimnazjów olkuskich. Komitet ustalił już program zjazdu, który obejmuje: 3 maja — uroczystą mszę św., udział w uroczystościach 3 Maja i złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, otwarcie zjazdu, akademję i bankiet; w dniu 4 maja — mszę żałobną za poległych i zmarłych profesorów i wychowanków, złożenie wieńców na cmentarzach, odczyty i bal. Komitet zwraca się z prośbą do wszystkich b. wychowanków o podanie swych adresów na ręce p. Sabiny Staniszewskiej w Olkuszu (3 Maja 29) lub p. Zygmunta Żeławskiego w Warszawie (Wilcza 30 m. 7).

× **WYKŁADY DLA INTELIGENCJI.** W dn. 5 bm. tj. dzisiaj o godz. 7 wiecz. w sali kina „Uciecha“ w Olkuszu zostanie wygłoszony odczyt pt. „Zadania inteligencji katolickiej w Polsce“ przez inż. L. Rościszewskiego. Wykłady te znalazły wielkie uznanie wśród inteligencji olkuskiej i cieszą się coraz większą frekwencją.

× **Z ŻYCIA SPÓŁDZIELNI W SŁAWKOWIE.** Pod przewodnictwem kierownika szkoły powsz. p. Kopczyńskiego, odbyło się onegdaj zebranie członków spółdzielni spożywców w Sławkowie (obecnych około 200 osób), na którem m. in. zmieniono brzmienie art. 12 i wybrano 3 członków Rady nadzorczej: pp. Kopczyńskiego, F. Makowskiego i A. Szczęsnika.

× **KRADZIEŻ ROWERU.** W dn. 3 bm. wieczorem został skradziony z sieni rower na szkodę Stefana Wójcickiego w Olkuszu (Wolbromska 4).

Z MIECHOWSKIEGO

× **WIEJSKA BABKA.** W Maszkowie, gm. Iwanowice zmarła przy porodzie miejscowa mieszkanka Rozalja Fundament wskutek tej niefachowej pomocy, udzielonej przez wiejską babkę, z których pomocy, niestety, dość często korzysta ludność powiatu Miechowskiego.

× **CZERWONY KUR.** Chociaż do lata i upałów jeszcze daleko, w pow. Miechowskim zaczynają się masowe pożary. W ostatnich dwóch dniach pastwą ognia padły: zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem i paszą Stanisława Ptaka w Słaboszowie; stodoły ze zbożem Władysława Piekarczyka i Franc. Boczera w Janowicach; duża szopa do suszenia cegły w Parkoszowicach i stodoła oraz szopy z narzędziami rolniczemi Józefa Jakubasa w Nasiechowicach

Turystyka potrzebą człowieka

Człowiek podejmuje pewne prace, nie mające na celu żadnego interesu, prace całkowicie odległe od materjalnych trosk życiowych i obce kupieckiemu duchowi. Zmienia więc m. in. człowiek miejsce swego pobytu, i w ten sposób korzysta z godzin życia niewypełnionych pracą, odpoczynkiem lub snem. Wychodzi z domu, by w swem miejscu zamieszkania, niedaleko od swego domu, pospacerować, kiedyindziej znów opuszcza na pewien czas swój dom i swe miasto, by jako turysta udać się gdzieindziej.

Cóż to zmusza człowieka do tego? Skąd to odwieczne dążenie ducha ludzkiego do podróży? Czy jest ono wspomnieniem i pozostałością zwyczajów całkowicie nieznanych przodków, którzy w zaraniu bytowania ludzkiego musieli zmieniać miejsca swego prymitywnego pobytu, by znaleść owoce ziemi, jedyny środek żywności owego zamierzchłego praczasu?

A może to dążenie do podróży wypływa tylko z konieczności zaspakajania naturalnego dążenia ducha ludzkiego do zmian wewnętrznych, miłym oczom i uszom człowieka?

A dalej, czy to dążenie jest tylko subjektywnym objawem, czy może jest ono wynikiem dążenia wszystkich ludzi do tego, by zbliżyć się w ten sposób do wielostronności natury, tej wielkiej żyznej i michej matki wszechrzeczy ziemskich, poza którą niczego już niema.

W naszem dążeniu do podróży przejawia się też niewątpliwie, to wszystko z zakresu wymagań i żądań, co zmieścić można w słowach „konieczność zmiany klimatu i horyzontu widzenia".

A dalej, jedną z przyczyn potrzeby podróżowania tak ostro występującej dzisiaj we wszystkich klasach społecznych, jest dążenie do pełnego podkreślenia i całkowitego wyzyskania osobistej wolności każdego z nas.

Zwykle życie zbiorowe pociąga za sobą, prawie zawsze, ograniczenie i ścieśnienie wolności osobistej, tego najcenniejszego daru, jakim rozporządzamy. Jest to mus wypływający u człowieka z odwiecznego przeciwieństwa pomiędzy obowiązkiem pracy, a dażnością do jaknajmniejszego wysiłku przy wykonywaniu jej przez rozłożenie tego wysiłku na całą zbiorowość. Nacisk życia zbiorowego w czasie podróży zwiększa się lub też zmniejsza, naogół jednak słabnie on zawsze, nawet i wówczas, kiedy spędzamy wakacje w miejscu codziennej naszej pracy. Nie można jednak porównywać stopnia osłabienia przymusu zbiorowego życia w czasie spędzania wakacyj w miejscu stałego naszego zamieszkania, z osłabieniem tego przymusu z chwilą wyjazdu na odpoczynek z miejsca naszego codziennego zamieszkania. Z chwilą wyjazdu dokonujemy, niejako, istotnego zerwania z wielu różnorodnymi obowiązkami życia zbiorowego, stwarzającymi codzienny nasz przymus, o którym wyżej mowa.

Możnaby zarzucić, iż turystyka sama z sobą przynosi także pewien przymus zbiorowego życia, odpowiadamy jednak na to, iż o ile przymus taki istnieje, i o ile byłby on nawet dość ciężki, to jednak sama zmiana sprowadzania przez turystykę, oddziaływa na człowieka kojąco. Ucieczka z codziennego otoczenia umożliwia nam, do pewnego stopnia, odzyskanie radości i wesołości w odczuwaniu i spoglądaniu na sprawy życia.

Dążenie człowieka do wzmożenia wolności osobistej polęguje się nietylko dlatego, by odzyskać ją samą wśród zwykłego otoczenia. Pragniemy odzyskać także tak miłą nam wolność samego ciała, i dlatego to staramy się odsuwać w czasie odpoczynku od wszelkich możliwych przejawów życia zarówno prostych jak i cięższych, przemijających i stałych, drobnych i większych, wśród których codziennie żyjemy. Człowiek był w odległej epoce swych dziejów koczownikiem z konieczności, to też wówczas najbardziej pożądaną dla niego formą wolności była ta, która zezwala mu na trwałe osiedlanie się w miejscu. Dzisiaj, kiedy osiedlił się trwale na jednem miejscu, to dążenie jego do wolności przejawia się w dążeniu do życia jak gdyby koczowniczego, albowiem istota wszechrzeczy jest ciągłe dążenie do zmiany.

W stosunku do zasiedziałego w miejscu człowieka wytwarzają wszystkie fizyczne czynniki jak: ciśnienie temperatury, nasłonecznienie, pewną jednostajność, która staje się dlań nie do zniesienia, ze względu na swą trwałość. Podróż umożliwia mu czasowe uchylenie się spod tej trwałej jednostajności. Nowoczesne środki komunikacyjne umożliwiają też człowiekowi położenie kresu temu ciężarowi trwałości.

Człowiek może również szukać za pośrednictwem podróży nowych czynników fizyczno-chemicznych, oddziaływających na niego, a w ten sposób podróż, podejmowana początkowo dla przyjemności, staje się podróżą odpoczynkową i leczniczą, i łączy się z leczeniem przy pomocy powietrza i wód. W ten sposób stwierdzamy, iż dzisiejsze życie zniewala nas do turystyki. Życie to podlega ścisłej woli mechanicznego obrotu — stwierdza Paul Valery — i dlatego ludzie odczuwają od czasu do czasu konieczność ucieczki z tego koliska, w którym ich organizm jest ściśle, jak gdyby związany z maszyną. Wymagają oni odpoczynku i pragną wyzwolić się z codziennego kieratu życia i znaleść jego powolniejsze tempo. Pragną uciec od konieczności ścisłego skupienia się, połączonego z szeregiem przygniatających reguł i zwyczajów.

Turystyka jest naturalnem przeciwstawieniem się miejskiej koncentracji, tak jak sport jest przeciwstawieniem się przewadze maszyn, pomijających wartość i znaczenie muskułów, lub też ujednostajniających ich działanie ponad wszelką miarę.

Zbytnie nagromadzenie ludności miast stanowi fenomen, nigdy przedtem niespotykany. W roku 1801 istniało w Europie 21 miast o ludności ponad 100 tysięcy mieszkańców. W 100 lat później mamy już 160 takich miast. Oto wynik koncentracji przemysłu i coraz to dalej postępującej doskonałości rozwoju środków transportowych. Wśród tych warunków rozwinęła się też turystyka, oraz idea corocznych odpoczynków dla pracowników wszelkiego rodzaju.

Poza temi głębszemi, wyżej omówionemi przyczynami turystyki, są jeszcze i inne ściśle związane z dzisiejszym stanem rzeczy. Żywość i ruchliwość wymiany, pomieszanie ludów w czasie wielkiej wojny 1914—1918, wywołały pewną ciekawość szerokich warstw ludności, a ciekawość ta pędzi ludzi do podróżowania. A jakżeż możnaby temu nowemu dążeniu ludzkości do podróży zadość czynić bez mechanicznego postępu naszej epoki? W ten sposób dochodzimy do ustalenia, iż mechaniczny postęp naszych czasów jest z jednej strony potężną przyczyną, a równocześnie ważnym czynnikiem turystycznym. Widzimy codziennie usiłowania techników ruchu w kierunku usprawnienia środków turystycznych, a równocześnie i nacisk turystyki na tych, którzy ulepszają środki komunikacyjne.

Dokąd prowadzi nas ten stały wzajemnie na siebie oddziaływujący bieg rzeczy? Kto poważy się położyć kres rozwojowi przemysłu turystycznego i środków komunikacji? Kto mógłby dzisiaj, bodaj w myśli, naszkicować położenie światowej gospodarki komunikacyjnej za pół wieku? Czy zdoła wówczas dostrzec — jak to pytał się George d'Avenaal — „małość naszej planety?".

Jeden fakt musimy już uwzględnić, ten mianowicie, iż turystyka jest przedmiotem umysłowej organizacji. Turystyki nie można już uzasadnić tylko jako zmiany miejsca, wywołanej tą czy inną przyczyną, lub ich związkiem, jak to wyżej mówiliśmy, które ostatecznie można sprowadzić do dążności wyzwolenia się z codzienności życia. Turystyka rozwija się w formach coraz to doskonalszych, mających coraz to mniej charakter przymusowości, wskutek tego nie zna ona już granic geograficznych. Turystyka będzie rozporządzać niewymiernością tworzenia badań i prac ludzkiego ducha.

Jakkolwiekbądź jest, to turystyka już dzisiaj, w obecnych warunkach zezwala nam dzięki swym choćby nawet ograniczonym możliwościom, brać udział w dalekich i wielkich poruszaniach się mas ludzkich, które w miarę rytmu pór roku łączą się lub rozdzielają. Ruch ten jest całkowicie jednak odmiennym od dotychczasowych wędrówek człowieka, badanych przez wiedzę geograficzną.

Najpiękniejsze jeziora Polski

Do najmniej znanych terenów turystycznych w Polsce należy „kraina tysiąca jezior", położona na Wileńszczyźnie, głównie w powiatach brasławskim, postawskim i święciańskim. Osobliwością tego terenu jest gęsta sieć największych w Polsce jezior z bogato rozwiniętą i piękną krajobrazowo siecią rzeczną.

„Perłą" zaś tej krainy jest powiat brasławski — nietylko dlatego, że posiada najwięcej i największych (poza jez. Narocz) jezior, jak: Snudy, Strusto, Dryświaty, Drywiaty i t. d., ale ze względu na malownicze położenie tych jezior i rzek: falistość terenu pojezierza, wysokie i bogato urzeźbione brzegi, obramowane pięknemi i różnorodnemi lasami itd.

Malowniczość jezior i rzek Brasławszczyzny, niewielka ilość osiedli ludzkich na ich brzegach, dziewiczość i bogactwo otaczającej je przyrody — stanowią nieprzeparty urok tego mało znanego zakątka Polski, mającego jeszcze niezapisaną kartę, jako pierwszorzędny teren, mogący oprzeć swój rozwój gospodarczy, poza racjonalną eksploatacją drzewostanu i gospodarstw rybnych, na niezwykłych walorach turystycznych. W pierwszym rzędzie jednak Brasławszczyzna — to najidealniejszy teren dla uprawiania wszelkich sportów wodnych, dzięki wielkiej powierzchni jezior i szybkiemu prądowi rzek.

Chciwe ręce ludzkie i tutaj jednak porobiły już sporo szczerb w odwiecznych puszczach oraz z niczem niewytłumaczoną lekkomyślnością próbują zmarnować naturalne bogactwa Brasławszczyzny przez nieprzemyślaną regulację niektórych rzek, co doprowadziło już do poważnego obniżenia poziomu szeregu jezior, a nawet zupełnego zniknięcia niektórych z nich z powierzchni ziemi. Powstają stąd straty dla gospodarki rybnej, osłabia się obronność tego pogranicznego terenu, ale przedewszystkiem — trwoni się te wielkie wartości, dzięki którym, przy odpowiedniej propagandzie, Brasławszczyzna może się w niedalekiej przyszłości stać wymarzonym terenem sportów wodnych i przyciągać turystów nietylko z Polski, ale i z zagranicy.

Przywileje dla turystów zagranicznych we Francji

Narodowe biuro turystyczne w Paryżu podaje do wiadomości, że w związku z uroczystościami r. 1935, będą przyznane zniżki dla zagranicznych turystów.

Związki zawodowe i stowarzyszenia uznane i nieposiadające charakteru politycznego będą mogły wjeżdżać na terytorjum Francji bez paszportów, pod warunkiem dostarczenia listy uczestników, której wiarogodność zostanie potwierdzona przez konsula francuskiego; dla każdego z uczestników wystarczy posiadanie dowodu osobistego, zaopatrzonego w fotografję.

Cudzoziemcy, podlegający przymusowi wizy, będą mogli otrzymać prawo pobytu dwumiesięcznego, przyczem wiza będzie kosztować tylko 10 fr. fr.

Koleje przyznają zniżkę 60 proc. na biletach pełnych na przejazd „tam", z punktu granicznego Francji do Paryża; pozatem bilet ten będzie dawał prawo do 40 proc. zniżki na podróż powrotną, umożliwiając przytem podróżnemu zwiedzenie wszystkich zdrojowisk i uzdrowisk, pod warunkiem jednak ukończenia podróży powrotnej przed 31 lipca 1935 r.

Towarzystwa żeglugowe przyznają zniżkę, wynoszącą od 10 — 50 proc.

Hotelarze paryscy ustanowili w porozumieniu z biurami podróży ceny ryczałtowe, które będą stosowane do pobytu różnej długości. Oto przykład: 5 dni w hotelu z pół-pensjon (tylko 1 posiłek), z wyłączeniem wina, zwiedzaniem Paryża w autokarze, wycieczką do Wersalu w autokarze, wraz ze śniadaniem, miejscem w teatrze, lub na jakiemś innem widowisku, wszystko za 525 fr., 455 fr., lub 375 fr., stosownie do kategorji wybranego hotelu. Ceny powyższe obejmują wszystkie podatki, usługę, napiwki i przewóz z dworca do hotelu i spowrotem.

Co się tyczy automobilistów, to będą oni zwolnieni od przedstawienia na granicy czy to międzynarodowego prawa jazdy, czy też międzynarodowej książki drogowej.

Dyrekcja cel zamierza wprowadzić prowizoryczne karty wejścia wydawane przez posterunki graniczne, a które zwolnią właścicieli samochodów od wszelkich innych formalności.

Ruch turystyczny

W SCHRONISKACH GÓRSKICH.

Ministerstwo komunikacji, pragnąc mieć pełny obraz ruchu turystycznego w obrębie Karpat, przystąpiło w bieżącym roku do zbierania danych, dotyczących frekwencji turystów w większych schroniskach. Wykazy nadchodzą co miesiąc do wydziału turystyki dając rzeczywisty obraz wzrostu zainteresowania turystyką górską.

W Tatrach ilość osób korzystających ze schronisk w miesiącu styczniu i lutym rb. wyraża się sumą 5.978 turystów, w Beskidzie Śląskim — 5.411 osób, w Beskidzie Wysokim — 5.095 osób, w Karpatach Wschodnich ruch turystyczny jest również bardzo ożywiony, największą frekwencją cieszą się schroniska na Zaroślaku w Czarnohorze, nowowybudowane schronisko pod Pikujem w Bieszczadach, oraz w Gorganach na Przełęczy Pantyrskiej z miejsca wykazały stuprocentowe wykorzystanie.

Statystykę frekwencji wydział turystyki prowadzić będzie cały rok.

Walne zebranie

ODDZIAŁU TOW. TATRZAŃSKIEGO

W piątek, dnia 5 bm., t.j. dzisiaj o godz. 18 odbędzie się w Będzinie w sali posiedzeń Sejmiku będzińskiego (starostwo) walne zgromadzenie polskiego Tow. tatrzańskiego, oddziału Zagłębia Dąbr. z następującym porządkiem obrad: zagajenie posiedzenia, sprawozdanie zarządu z działalności w ub. roku, sprawozdanie komisji rewizyjnej, udzielenie absolutorjum zarządowi, uchwalenie preliminarza na rok 1935, wybór zarządu, komisji rewizyjnej, sądu honorowego, wolne wnioski.

O ile w określonym czasie nie zjawi się przewidziana w § 22 statutu jedna piąta część członków, odbędzie się w godzinę po terminie drugie walne zgromadzenie ważne bez względu na ilość obecnych.

Niewidzialny towarzysz ich spacerów - subtelny zapach wody toaletowej

5 FLEURS



FORVIL

ELEGANCKIE PANIE W STOLICACH EUROPY UŻYWAJĄ WODY TOALETOWEJ O WYRAFINOWANYCH, TRWAŁYCH ZAPACHACH ŻYWYCH KWIATÓW: 5 FLEURS FORVIL

SPORT.

Przygotowania do olimpjady

Wtorkowe posiedzenie Pol. Kom. Olimpijskiego, poświęcone było sprawom zbiórki na fundusz olimpijski. Wysunięto cały szereg projektów, omawiając m. in. sprzedaż znaczków olimpijskich w cenie 20 gr. obowiązkowo wszystkim sportowcom, urządzenie loterji, w której główną wygraną byłby bezpłatny przejazd na Igrzyska do Berlina, stworzenie pamiątkowej książki składek, opodatkowanie zawodów, organizacja „dnia olimpijskiego" itp.

2 szkoły lotnicze w Krakowie

Staraniem aeroklubu krakowskiego i L. O. P. P. zostaną w najbliższym czasie otwarte w Krakowie dwie szkoły: szybowcowa L. O. P. P. i lotniczo - motorowa przy aeroklubie krakowskim.

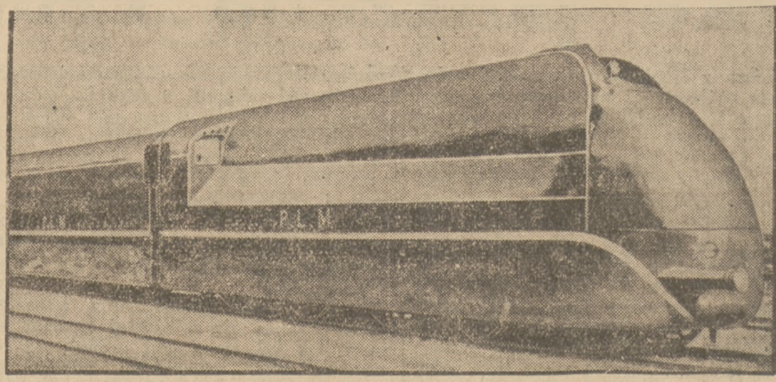
Kraków — Kopenhaga

Krakowski Okręgowy Związek piłki nożnej prowadzi pertraktacje w sprawie rozegrania w lipcu międzynarodowego meczu piłkarskiego Kraków — Kopenhaga w stolicy Danji. Termin meczu przypadałby w okresie wycieczki morskiej do Danji.

Porażka reprezentacji Makabi

Reprezentacja polskiej Makabi rozegrała w Tel Avivie pierwszy swój mecz piłkarski w światowym turnieju makabijskim. W meczu tym Polacy spotkali się z reprezentacją Palestyny i przegrali w stosunku 0:2.

NOWOCZESNA LOKOMOTYWA FRANCUSKA.



Parowóz ten przeznaczono do obsługi linji Paryż — Ljon.

Mecz Warszawa — Berlin odbędzie się w Berlinie

Termin meczu rewanżowego Warszawa — Berlin w boksie został wreszcie ustalony. Mecz ten odbędzie się w Berlinie w dniu 1 listopada r. b.

Pierwszy mecz odbył się niedawno w Warszawie i zakończył się zwycięstwem drużyny stołecznej 9:7.

Ksiądz — sędzią bokserskim

Mało kto w Polsce wie, że w szeregach sędziów bokserskich, znajduje się również osoba duchowna. Jest to ks. Zygmunt Tyniecki z Grudziądza, który po złożeniu egzaminu, od 18 lutego br. jest rzeczywistym sędzią bokserskim z przynależnością do Pomorskiego O. Z. B.

Polak ustanowił dwa rekordy w pływaniu.

Znany pływak amerykański polskiego pochodzenia, Maciej Chrostowski, student uniwersytetu Yale w New Haven, ustanowił dwa nowe światowe rekordy, a mianowicie: 100 yardów — 53,2 sek., 50 yardów — 23,6 sek.

Przedstawiciela

na Zagłębie Dąbrowskie, względnie na wojew. Kieleckie, dobrze wprowadzonego z branży gastronomicznej i spożywczej, obeznanego z konserwacją napojów, poszukuje jedna z największych w tej gałęzi firm w Polsce.

Oferty tylko poważnych reflektantów, rozporządzających środkami obrotowemi i zabezpieczeniem kierować do Administracji pod „H". 184

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

LOKAL dla adwokata lub na gabinet dentystyczny w centrum miasta do wynajęcia. — Wiadomość: tel. 3-57 od godz. 9 do 13-ej i od 15 do 18-ej. 1841

KUPNO i SPRZEDAŻ

W NAJLEPSZEM położeniu Olkusza — (miejsce letniskowe w wojew. Kieleckiem) na dogodnych warunkach są do sprzedania w parcelacji grunty pod budowę domów mieszkalnych i na cele fabryczne. Woda i elektryczność na miejscu. Wiadomość: Biuro Sprzedaży Parcel Olkusz, ul. Augustjańska Nr. 15. Osobiste informacje codziennie od godz. 9-ej do 17-ej 14

42 PRĘTY PLACU 22 mtr. frontu (do południa), tymczasowy dojazd z Moniuszki 2a sprzedam zaraz. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO książkę wojskową — dowód osobisty, patent i różne dokumenty na imię Abram Nowitangier. 1846

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty wydany przez gminę Rokitno ... chedkie Siewnik ... njanna, Łazy. 18..

Różne

KRAWCOWA była pracowniczka Hersego przyjmuje roboty, Będzin, Kościuszki 102 — tel. 64 od 19 — 20 — Zajdowska.

ZARZĄD MIEJSKI w Sosnowcu zawiadamia, że w związku z budową nowej wierzchni na drodze państwowej Nr. 17-5 na km. 63.596 — 64.251.5 ulica Dąbrowska w Modrzejowie ruch kołowy z dniem 4.IV 1935 r. zostaje wstrzymany aż do odwołania. Objazd kierunku na Jaworzno i Chrzanów przez Mysłowice, Brzezinkę i Wysoki Brzeg. 184..

SKŁAD APTECZNY i PERFUMERJA
M. JAGIEŁŁOWICZ
ul. 3-go Maja 7 SOSNOWIEC Telefon 1-71 i 3-39
POLECA: Towary apteczne, hygieniczne, kosmetyczne i t. p. Wycieraczki, szczotki, froterki, pokosty, lakiery, oraz artykuły gospodarczego użytku. — — —
1853
CENY KONKURENCYJNE! CENY KONKURENCYJNE!

KINO „Zagłębie"
Ostatnie 2 dni (czwartek i piątek) po cenach zniżonych od 25 groszy.
Dziś! Szczytowe arcydzieło produkcji wiedeńskiej, opromienione piękną, melodyjną muzyką Franciszka Schuberta p. t.
Niedokończona symfonja
Film o którym mówi z zachwytem cały świat. W rolach gł.: Marta Eggerth — urocza i nieodłączna partnerka Jana Kiepury, Hans Jaray w roli Fr. Schuberta.
Nadprogram: Tygodnik Paramountu i dodatek kolorowy Wkrótce „Frasquita"
Od dziś początek seansów o godz. 6-ej wiecz.

Kino dźwiękowe CASINO obok przyst. tramw Żeromskiego
Wielka uczta dla wszystkich miłośników kina!
Hanka Ordonówna, Bogusław Samborski i in.
w sensacyjnym dramacie osnutym na tle akcji szpiegowskiej ościennego państwa p. t.
SZPIEG W MASCE
II FILM. Sylwia Sidney i Fredric March niezrównana para wirtuozów ekranu w kapitalnym filmie p. t.
SPRYTNA DZIEWCZYNA
Pocz. o 5.30, w niedzielę o 2.30 Bilety od 25 gr

BIURO SPRZEDAŻY
Portland Cementu — „Saturn"
S. UNIERZYSKI
Wojkowice Komorne, ul. Sobieskiego 80 tel. Będzin 6-09.
Sprzedaż wagonowa i detaliczna na miejscu lub z odstawą naszemi końmi, ew. kolejką wąskotorową na terenie G. Śląska. 18..

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN
ZN. FABR. KOGUTEK
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY I ZĘBÓW MIGRENA NEWRALGJA GRYPA I PRZEZIĘBIENIA BÓLE STAWOWE KOSTNE ARTRETYCZNE
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZNAKIEM „KOGUTEK" W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM
Spółka Akcyjna
przypomina Swym Odbiorcom, że w dniu ... kwietnia mija termin nadsyłania rozwiązań 2-go konkursu dla czytelników czasopisma
„Elektryczność w domu"
Dużo cennych nagród. Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem Elektrowni. Bliższe szczegóły w zeszycie 7 czasopisma, które można otrzymać w naszym sklepie przy ulicy Dęblińskiej 1 w Sosnowcu. 1840

HEMOROIDY!
PRZY CIERPIENIACH HEMOROIDALNYCH (BÓLACH, SWĘDZENIU, PIECZENIU I KRWAWIENIU) STOSUJE SIĘ
ORYGINALNE CZOPKI „VARICOL" GĄSECKIEGO
PRZY ZEWNĘTRZNYCH GUZACH HEMOROIDALNYCH STOSUJE SIĘ MAŚĆ „VARICOL" (D. POPOWSKIEGO)

PIEGI PLAMY, WĄGRY, PRYSZCZE ZGUBISZ TYLKO KREMEM „META" ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

SKANDAL.

— Słyszałeś o tem, że w Brazylji rzucają kawę do morza?
— Słyszałem...
— A czy słyszałeś, że u nas rzucają kafle do wody?
— Niemożliwe! Skandal!
— Ależ tak! Jakby je inaczej można ugotować?

ZA PIĘĆ MINUT.

Małżeństwo wybiera się do teatru. Mąż już jest gotów, a żona jeszcze się ubiera. Zniecierpliwiony mąż woła:
— Kiedy nareszcie będziesz gotowa?
— Nie nudź! — odpowiada żona. — Przecie przed godziną jeszcze powiedziałam że za pięć minut!

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Dziś! Czarująca operetka filmowa
Bal w Savoyu
W roli gł.:
Słynna śpiewaczka primadonna Opery Wiedeńskiej GITTA ALPAR
ROZSI BARSONY, HANS JARAY.
Miljonowa wystawa! Cudowne melodje wiedeńskie!
Początek o godz. 6.

KINO „EDEN"
Gwiazda Gwiazd! Jedna Jedyna i Niezastąpiona! Kobieta z ognia zrodzona
GRETA GARBO w wspaniałym egzotycznym filmie, który stał się jej największym triumfem p. t.
MALOWANA ZASŁONA
obok Grety: Herbert Marshall, George Brent.
Reż. Ryszard Bolesławski. Początek seansu o godz. 18.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI